Cena egz. 20 groszy

Przedpłatę za „Dziennik Bydgoski“ na miesiąc czerwiec 1939 r. przyjmują listowi w całym kraju do 25 maja br. z zapewnieniem dostawy wszystkich, zwłaszcza pierwszych gazet w nowym miesiącu

14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu ul. Mostowa 17; w Grudziądzu ul. Toruńska 22; w Inowrocławiu Król. Jadwigi 22/23; w Gdyni Skwer Kościuszki 24, I ptr.

Telefony: Nr zbiorowy 2650 (trzy przewody) Oddział w Bydgoszczy 1299.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł miesięcznie; 8,85 zł kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł miesięcznie; 10.00 zł kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł, zagranicę 9.25 zł miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Wychodzi od roku 1907. — Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstawicielstw: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 594.

Numer 115 | BYDGOSZCZ, sobota dnia 20 maja 1939 r. | Rok XXXIII.

Zawód.

Zawód spotkał — trzeba to raz szczerze powiedzieć — tych wszystkich, którzy budowali na przyjaźni z Niemcami. Naród polski w tę przyjaźń nigdy nie wierzył i instynktownie przeciw niej się bronił. Dlatego nie zaskoczyły go wcale zuchwałe żądania Hitlera pod adresem Polski i z tego również powodu przyjął z uczuciem ulgi prawdziwie męskie stanowisko, jakie zajął minister Beck w mowie z 5 maja.

Minister Beck mówił o „doświadczeniach ostatnich czasów“ w polityce naszej wobec Niemców. O smutnych oczywiście doświadczeniach, na które przygotowany był, każdy, kto zna sprusaczone Niemcy hitlerowskie. Szczególnie my tu w b. dzielnicy pruskiej, którzyśmy się długie lata borykać musieli z bezlitosnym systemem antypolskim. Niestety nikt się nie liczył z nami ani z historią, do której zajrzeć czasem nie zawadzi.

Gorzkie chwile przeżywać muszą także ci wszyscy, którzy wierzyli w rozmaite nacjonalizmy i totalizmy. Wiecznie lżyli wszelakie demokracje i doczekali się takich czasów, że Polska zmuszona była oprzeć się o wielkie demokracje zachodu, a odwrócić się od tych, którzy im do niedawna byli wzorem, od których nawet przejęli sposób pozdrawiania się (przez podnoszenie ręki na modłę hitlerowską i faszystowską).

Wreszcie i ci doznali rozczarowania, którym się zdawało, że trzeba naród prowadzić na pasku — administracji. Okazało się w chwili niebezpieczeństwa, że pasek ten jest całkiem zbyteczny. Trzeba tylko narodowi ukazać wielkie cele, a on sam zorientuje się, jak mu postąpić wypada. Zbyteczne są wszelkie pouczenia, płonne wysiłki konsolidacyjne, zakazy i nakazy. Zdrowy rozum i wrodzony instynkt wskazuje narodowi właściwą drogę. Dzieje ostatnich tygodni są tego wymownym dowodem. Konsolidacja na całej linii stała się faktem, którego nikt zaprzeczyć nie może. I nikt też zaprzeczyć nie może, że nie jest zasługą żadnego Ozonu ani urzędowego czynnika.

Świadczy ten fakt dobrze o narodzie polskim i przeczy wymownie posądzeniom, jakoby nie był dojrzały.

Nie chcąc psuć ogólnej harmonii nie wypominamy w chwili tak poważnej błędów, które zostały popełnione. Pragniemy jednak zaznaczyć, że o nich nie zapomnimy i przypomnimy je, kiedy przyjdzie pora. Nauka nie może pójść w las, bo by to źle świadczyło o narodzie, który by dopuścił, aby się stare błędy powtarzały. Trzeba to zawczasu stwierdzić, aby się pewnym ludziom nie zdawało, że chwile patriotycznego uniesienia zmażą całą przeszłość.

Dziś silniej niż kiedykolwiek i z większą, niż w innych warunkach racją podkreślić możemy, że *demokracja zdała egzamin.* Nie tylko w stosunku do zagranicy, ale także w stosunkach wewnętrznych. Bo czymże innym jak atmosferą pewnej swobody wytłumaczyć ten zbiorowy entuzjazm, jaki wywołała mowa ministra Becka? Żaden przymus, żaden nacisk administracji nie był w stanie go wywołać. Zrodził się on samorzutnie w wolnej polskiej duszy, która opiera się naciskowi, ale zdolna jest do uniesień, gdy chodzi o zagrożoną wolność narodu.

* * *

O stanowisku demokracji, reprezentowanej przez Stronnictwo Pracy, wobec ostatnich wypadków nadesłał nam ob-

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

Chłopi nie żądają przywilejów ani zapłaty!

Wincenty Witos stanął na czele Stronnictwa Ludowego.

Warszawa, 19. 5. (wiad. wł.) Dnia 17 bm. odbyło się posiedzenie NKW Stronnictwa Ludowego. Przewodniczący M. Rataj otwierając posiedzenie, powitał gorąco po raz pierwszy przybyłych w komplecie b. emigrantów W. Witosa, W. Kiernika i K. Bagińskiego, oświadczając, że **przekazuje prezesostwo Stronnictwa W. Witosowi, który funkcję tę przyjął.** Również K. Bagiński objął czynności sekretarza naczelnego S. L. Dr Wł. Kiernik natomiast oświadczył, że weźmie udział w pracach stronnictwa, nie obejmując jednak na razie funkcji wiceprezesa NKW.

Dalsze obrady poświęcono **świętu ludowemu, które odbędzie się 28 bm.** W. Witos, obejmując funkcje prezesa Str. Ludowego, **wydał odezwę, w której zwraca się do wszystkich ludowców z braterskim pozdrowieniem i gorącą podzięką.** W odezwie m. in. czytamy:

„Nie trzeba przypominać, że **naszym celem jest Polska ludowa, Polska potężna i niezależna, Polska wolności i równości, Polska prawa, dobrobytu i sprawiedliwości.** Polska zasad narodowych, chrześcijańskich i demokratycznych. Polska przez wszystkich umiłowana i broniona. Wielkie i wzniosłe, a tak naturalne cele, wymagają nie tylko zgodnej, wytrwałej i wytężonej pracy przez nas wszystkich, ale także poświęcenia i ofiar. **Pracę te wykonać musicie wy, kochani chłopi, wy też musicie ponieść potrzebne ofiary, jeśli naprawdę pragniecie dobra Polski, waszego dobra i dalszych pokoleń.** Doceniając współdziałanie tak stronnictw politycznych, jak i życzliwych nam jednostek i zespołów, musimy przede wszystkim iść własną drogą i polegać na sobie. Was, ludowcy wzywam do tej pracy, do was się zwracam z prośbą i nakazem: **Stańcie karnie w szeregach,** spełniając gorliwie swoje obowiązki, nie cofając się przed żadnymi przeszkodami, ani ofiarami, nie zrażając się niepowodzeniami, ani trudnościami. **Zgodnie z prawem i przepisami domagajcie się zmiany obecnych stosunków.** Słuszność i dobro państwa przemawia za wami. Wierzcie, pracujcie, wytrwajcie. Zwyciężycie przynosząc szczęście Ojczyźnie i sobie. Nie chowamy głowy w piasek, świadomi jesteśmy niebezpieczeństwa, zagrażającego naszej Ojczyźnie. Oświadczamy publicznie:

Jakkolwiek nie myśmy zawinili obecnemu stanowi, wszyscy i wszelkimi środkami będziemy bronić przed każdym najeźdźcą nie tylko naszej niepodległości, ale każdej grudki ziemi! Dla tych celów poniesiemy wszystkie potrzebne ofiary. Nie będziemy też za to żądać od nikogo uznania, ani przywilejów, ani zapłaty! Domagać się natomiast będziemy aż do skutku tych praw, które nam się jako obywatelom państwa bezwzględnie należą.

Ostoją naszą jest państwo silne oparte o wszystkich obywateli.

Warszawa, 19. 5. (wiad. wł.) Na zjeździe wojewódzkim Stronnictwa Ludowego w Warszawie, odbytym we wczorajsze święto zabrał głos Wincenty Witos, który oświadczył co następuje:

Za żadnym stanowiskiem nie goniłem i nie gonię. Zaszczytów nie pragnę i nie są mi one portzebne. Pozostało mi tylko jedno: służba, służba i tylko służba. Muszę tu oświadczyć, że od naszej zdolności i ofiar zależy co utrzymamy. **Rzeczą słabych jest czekać.** Mocni tylko tworzą swą przyszłość i zdobywają prawa. Oświadczam zdecydowanie, że praca nasza nie jest ukończona. Musimy uzbroić się w cierpliwość.

Duże cele stoją przed nami i wymagają czasu i wysiłku. **Obecnie przychodzą takie chwile, kiedy człowiek przestaje być panem swojej woli.** Ktoś inny zdobywa nad nim prawa, a tym innym jest Ojczyzna. **W tych czasach, gdy prawo straciło swą moc na rzecz siły, jedyną ostoją naszą jest państwo silne, oparte o wszystkich obywateli.** Oświadczam to twardo i wyraźnie, aby nas gdzie trzeba wysłuchano. Staniemy jak jeden mąż.

Nie brak w świecie narodów, których historia niczego nie nauczyła. Do nich niestety należą Słowianie. Niemcy niszczyli ich zawsze. Los Czechosłowacji dowodzi, że Niemcy się nie zmienili. **My nie chcemy być w niewoli i nie będziemy.** Jeśli wróg nasz wie, że zamiast spodziewanych korzyści może oberwać burzę — zostanie w domu. Są chwile, gdy dobra moralne trzeba przenieść nad materialnymi. **Nie zostawimy za sobą kamieni, ani folwarków, ani pieniędzy, ale niech synowie wasi odziedziczą po ojcach swych dobre imię.** To bowiem większą posiada wartość niż dobra ziemskie. (r)

W Gdańsku wykoleił się polski pociąg pośpieszny.

Warszawa, 19. 5. (PAT). **18 bm. około godz. 7 rano w pobliżu stacji kolejowej Gdańsk wykoleił się parowóz i kilka wagonów pociągu pośpiesznego, idącego z Warszawy do Gdyni. W wyniku wypadku został ranny maszynista i palacz oraz kontuzjowanych 3 konduktorów. Nikt z pasażerów obrażeń nie odniósł. Przerwa w ruchu wskutek zatarasowania toru trwała kilka godzin. Jak wynika z wstępnych dochodzeń, winę wypadku ponosi maszynista, który przy mijaniu zwrotnicy prowadził pociąg ze zbyt dużą szybkością.**

Wszystko dla molocha wojny...



Mussolini uczestniczył w „poświęceniu“ nowych zakładów Fiata w Mirafiori, gdzie pracuje 50.000 ludzi — przy budowie nowych wozów pancernych.

„Trzecie zburzenie Jerozolimy“.

Londyn, 19. 5. (PAT). W Jerozolimie, na gmachu uniwersytetu wywieszono wczoraj flagę sjonistyczną, opuszczoną do połowy masztu. Tłumy zebrane przed gmachem uniwersytetu śpiewały hymn żydowski oraz ustępy z psalmów. Pod **Murem Płaczu żydzi opłakiwali „trzecie zburzenie świątyni Salomona“.**

W Haifie, wobec 6 tys. żydów spalono symboliczną białą księgę.

Cały dzień wczorajszy na polecenie rabinów żydzi ortodoksi spędzili poszcząc. Wczoraj po południu przystąpiono w Palestynie do rejestracji „narodowych sił“ zarządzonej przez żydowską radę narodową. Rejestracja ta obejmie **wszystkich żydów obojga płci w wieku od lat 18 do 35.**

Aresztowanie Niemca,

który strzelał do śpiewających polski hymn narodowy.

Poznań. (hb) **W pobliskim Swarzędzu zdarzył się niecodzienny wypadek świadczący dobitnie o bucie i arogancji mniejszości niemieckiej. Oto jedną z ulic przechodzili Jan Ryczka i Kazimierz Lachowski, śpiewając polski hymn narodowy. Bardzo to widać zdenerwowało Niemca Kurta Auringera z Jasia pod Swarzędzem, który dobył rewolweru i postrzelił śpiewających. Na polecenie sędziego śledczego butny Niemiec został aresztowany. Nie minie go zasłużona kara.**

Zawód.

(Ciąg dalszy).

szerny artykuł znany Czytelnikom naszym współpracownik nasz Przemysław Mariański. Podajemy z niego tylko to, co uważamy za „cenzuralne". P. M. pisze:

Na czoło swych zawołań politycznych wysuwaliśmy słowo: prawda, prawo i praca. Inni wysuwali hasła: dobro państwa i dobro narodu.

Przyznajemy się szczerze, że tych haseł nie wysuwaliśmy, bo nie byliśmy tacy podli, by podejrzewać inne grupy nas zwalczające o to, że one nie pragną dobra narodu lub państwa.

W służbie narodowej i państwowej nie starczą dobre chęci. Mówi przysłowie: dobrymi chęciami jest droga do piekła wybrukowana. Wołać codziennie: dobro narodu, dobro państwa, to nie starczy dla narodu, który chce być i jest politycznie dojrzały.

Nie odmawiając nikomu prawa politycznego głosu i nie odmawiając nikomu prawa służenia ojczyźnie, wołaliśmy, żeby służba ta zasadzała się na prawdzie.

Przed dobrem powszechnym stoi prawda. Pojęcie dobra powszechnego jest często zmienne, ale prawda jest zawsze niezmienna. Pojęcie narodu i państwa, pojęcie dobra powszechnego jest płynne, podlega różnym fluktuacjom, ale pojęcie człowieka, jako jednostki ludzkiej, mającej prawo do życia, jest ustalone w erze chrześcijańskiej.

Nie mogąc się dogadać z innymi grupami politycznymi w Polsce, a chcąc dokonać zjednoczenia narodu na platformie politycznej u której podstaw prawo i prawda spoczywać miały, musieliśmy sięgnąć do najogólniejszych prawd chrześcijańskich — jak sądziliśmy — powszechnie jeszcze w narodzie i przez naród polski uznawanych. Tymi prawdami były: godność i wolność jednostki ludzkiej.

Niestety zamęt duchowy i moralny, szerzony przez polski nacjonalizm z jednej a przez polski państwowizm pomajowy z drugiej strony, był tak wielki, że Zjednoczona Polska Demokracja mogła znaleźć swoją formę polityczną tylko skromnie w Stronnictwie Pracy przy życzliwej neutralności Stronnictwa Ludowego.

Tak obóz nacjonalistyczny jak i obóz państwowy kardynalnych prawd chrześcijańskich nie chciał zrozumieć, choć te prawdy chrześcijańskie były przez całe wieki także naszymi prawdami narodowymi. Jeden i drugi obóz był nastawiony na wiatr od Berlina — na hitleryzm. Szczerze przyznajemy się, że patrzeliśmy na Paryż i Londyn, bo patrzeliśmy przede wszystkim na Polskę. To też ciężko nam było żyć w atmosferze „przyjaźni" polsko-niemieckiej.

(Dalsze uwagi opuszczamy ze względu na ich drażliwość w chwili obecnej. Przy innej sposobności zamieścimy wywód tegoż autora w sprawie Gdańska, Pomorza i Prus Wschodnich).

—::—

Niemcy w Polsce prowokują, a potem mówią o krzywdzie.

Pszczyna, 19. 5. (PAA). W dniu żałoby narodowej wielu Niemców w Pszczynie na czele z przewódcą ich organizacji nie wywiesiło chorągwi państwowych na swoich domach. Wywołało to duże oburzenie Polaków i tylko rozwaga oraz karna dyscyplina sowodowała, że z miejsca nie zareagowano jak należy na tę prowokację.

Chorzów, 19. 5. (PAA). Podczas akademii żałobnej w 4 rocznicę zgonu Marszałka Piłsudskiego w Chorzowie, w czasie uroczystej „chwili ciszy" wybuchnęli śmiechem dwaj Niemcy: Mizera i Osadnik. Tylko zimna rozwaga czołowych działaczy polskich powstrzymała uczestników akademii od wymierzenia doraźnej satysfakcji. Prowokatorzy zostali oddani do dyspozycji władz bezpieczeństwa.

Pszczyna, 19. 5. (PAA). Policja państwowa zatrzymała niejaką Martę Błaszczyk, która prowadziła tajny warsztat wyrabiający opaski ze swastyką według oryginalnych wzorów, nadesłanych z Niemiec.

Wielka klęska dyplomacji Niemiec.

Masy robotnicze ogarnia wrzenie.

Sztokholm, 19. 5. (PAT.) Opublikowano tu następujący komunikat oficjalny: „W związku z zapytaniem, skierowanym w końcu ub. miesiąca przez rząd niemiecki, czy rząd szwedzki pragnąłby nawiązać na podstawie wzajemności rokowania, celem zawarcia paktu nieagresji, miała miejsce wymiana zdań pomiędzy obu rządami z wynikiem następującym: biorąc pod uwagę, że Szwecja nie czuje się zagrożona przez Niemcy — stojąc na straży swojej neutralności, integralności i niezawisłości, nie ma zamiaru zawierać z żadnym krajem paktów nieagresji, **królewski rząd szwedzki zakomunikował rządowi Rzeszy, że nie uważa zawieranie tego rodzaju paktu za konieczne.** Oba rządy zgodziły się co do tego, iż należy powstrzymać się od kontynuowania rozmów, odnośnie wspomnianego projektu."

Według doniesień z wiarogodnych źródeł, odpowiedź Finlandii i Norwegii jest analogiczna, natomiast Dania, zastrzegając swą absolutną neutralność, miała wyrazić gotowość do nawiązania z Niemcami rokowań w sprawie zawarcia paktu nieagresji.

12 godzin pracy przy budowie linii Zygfryda

Amsterdam, 19. 5. (PAA) Grupa robotników niemieckich, zatrudnionych przy budowie północnego odcinka lini Zygfryda przedostała się w tych dniach na teren Holandii. Robotnicy są wycieńczeni pracą. Według ich relacji, warunki pracy przy budowie zachodniego systemu umocnień są wprost niewolnicze. **Czas pracy wynosi 12 godzin.** Robotnicy pracują na dwie zmiany, przy czym żadnemu z robotników nie wolno zejść z posterunku, dopóki nie przyjdzie jego zastępca. Wskutek tego zdarza się niejednokrotnie, że **robotnik musi przepracować pełne 24 godziny i często jeszcze następnego dnia musi o swoim czasie znów stanąć do pracy.**

Na naszym odcinku zdarzyło się — opowiada pewien robotnik — że 6 robotników **zemdlało z głodu i wycieńczenia.** Nieszczęśliwymi zbiegami zaopiekował się holenderski komitet pomocy ofiarom faszyzmu.

Ferment wzrasta.

Berlin, 19. 5. (PAA) Ze wszystkich stron Rzeszy przychodza sprawozdania o wzrastającym niezadowoleniu wśród robotników, **wywołanym obniżeniem zarobków i pogarszającym się stale stanem aprowizacji.**

W Zagłębiu Saary doszło w drugiej połowie kwietnia w jednym z przedsiębiorstw zatrudnionych przy budowie umocnień na słynnej linii Zygfryda do ostrego zatargu między robotnikami i przedsiębiorcami. Bezpośrednią przyczyną zatargu było wysunięte przez techniczne kierownictwo firmy żądanie, skierowane pod adresem robotników — podniesienia wydajności pracy. Na uwagę jednego z robotników, że jest to ze względu na marne odżywienia niemożliwe — **jeden z inżynierów nazwał robotników „leniwymi świńtuchami".** Wszyscy robotnicy złożyli wobec tego pracę, domagając się wydania papierów. Wówczas kierownictwo zawezwało oddział SS. Robotnicy rozpędzili szturmówkę hitlerowską, przy czym dwóch szturmowców pobito tak ciężko, że musiano odstawić ich do szpitala. Kierownictwo zażądało interwencji policji, która **aresztowała 25 robotników, pozostałych zaś rozdzielono w grupach po 2 do trzech osób na inne odcinki linii Zygfryda.**

Naczelny Wódz w Ciechanowie.

Ciechanów, 19. 5. (PAT). W dniu 18 maja pułk ułanów im. Marszałka Śmigłego-Rydza, który swój chrzest bojowy otrzymał w pamiętnych dniach walk o oswobodzenie Wilna, obchodził swe święto pułkowe. Uroczystość ta nabrała zupełnie wyjątkowego charakteru, gdyż **zaszczycił ją swą obecnością p. marszałek Śmigły-Rydz.** Przyjazd p. marszałka do Ciechanowa, starego grodu mazowieckiego, dał okazję miejscowemu społeczeństwu do zamanifestowania zarówno swych gorących uczuć dla naczelnego wodza, jak **i najściślejszej łączności z armią,** co wyraziło się w formie nadania p. marszałkowi obywatelstwa honorowego wszystkich miast i wsi powiatu ciechanowskiego oraz **przekazania wojsku ufundowanego przez społeczeństwo sprzętu wojennego.**

†

Śp. Ksiądz Biskup Laubitz

W środę, dnia 17 maja o godz. 21.50 zmarł nagle na udar serca biskup sufragan gnieźnieński Antoni Laubitz. Zgon ks. biskupa nastąpił po powrocie z wizytacji, odbytej w parafiach dekanatu łobżenickiego.



Zmarły arcypasterz naszej diecezji urodził się 7 czerwca 1861 r. w Pakości jako syn ziemianina Konstantego i Nepomuceny z Drwęskich. Gimnazjum (św. Marii Magdaleny) ukończył w Poznaniu, następnie studiował w Würzburgu w Bawarii. W dniu 11 marca 1888 r. otrzymał w seminarium w Gnieźnie święcenia kapłańskie. Jako proboszcz parafii Najśw. Marii Panny w Inowrocławiu zasłynął odbudową „ruiny" i wzniesieniem nowej okazałej świątyni. Pracował również społecznie — szczególnie w zarządzie Banku Ludowego w Inowrocławiu, który przed wojną był najzasobniejszą polską instytucją finansową w b. dzielnicy pruskiej. Mianowany 8 listopada 1924 — po zgonie śp. biskupa Kloskiego — biskupem gnieźnieńskim tworzył wielkie dzieła. Odnowił bazylikę prymasowską kosztem przeszło miliona złotych i poświęcił kilkadziesiąt nowych świątyń Pańskich, np. w Bydgoszczy na przedmieściach, dokąd często zaglądał, w Brzozie itd.

Wielki budowniczy zmarł w sędziwym wieku — krótko przed oddaniem bezrobotnym kolonii jego imienia w Gnieźnie, ukończenia muzeum diecezjalnego i budującego się alumnatu w Trzemesznie.

Wieść o zgonie śp. księdza biskupa Laubitza wywołała w całym społeczeństwie polskim głęboki żal. R. i p.

Ostatnie chwile naszego arcypasterza.

Nikt nie przypuszczał, że Biskup-Jubilat odejdzie tak rychło w zaświaty, bowiem przypominano sobie jego ostatnie wystąpienie publiczne z okazji odpustu św. Wojciecha, kiedy to w mocnych słowach i swoistą werwą przemawiał do tysiącznych pielgrzymów.

Ks. biskup Laubitz wyruszył na wizytację dekanatu łobżenickiego w dniu 9 maja w towarzystwie swego kapelana ks. Palewodzińskiego, rozpoczynając wizytację od parafii **Gromadno.** Wizytację dekanatu ukończono w środę 17 maja w parafii **Orle,** u ks. prob. Wojciechowskiego. Tego dnia śp. ks. biskup Laubitz odwiedził jeszcze kaplicę prywatną pp. **Kaczorowskich w Witosławiu,** skąd powozem powrócił do ks. prob. Wojciechowskiego. W środę około godz. 16 ks. biskup Laubitz, w towarzystwie swego kapelana udał się samochodem w powrotną podróż do Gniezna, gdzie przybył krótko przed godziną 18. W czasie trwania wizytacji i w czasie powrotnej podróży do Gniezna, nic nie wskazywało na to, że chwila zgonu jest bliska. Gdy śp. ks. biskup Laubitz wrócił do Gniezna, wychodząc z samochodu, zatrzymał się przed swoim pałacykiem, podumał przez chwilę, po czym powiedział: **„Jaki ten pałac piękny".**

Wieczorem, jak zwykle po wizytacji, zażył kąpieli i to było prawdopodobnie powodem Jego zgonu, bowiem krótko po niej począł uskarżać się na osłabienie. Na pytanie służby domowej, czy przywołać lekarza, wyraził swoją zgodę. Przywołano lekarza powiatowego dra Pakoskiego. Atak serca musiał być silny, bowiem przybyły lekarz zastał księdza biskupa już w stanie beznadziejnym i mimo wszelkich zabiegów nastąpił zgon.

Rokowania brytyjsko-sowieckie na dobrej drodze.

Londyn, 19. 5. (PAT.) Rokowania brytyjsko-sowieckie weszły obecnie w nieco odmienną fazę. Wbrew przypuszczeniom sprzed dwóch dni rząd brytyjski nie wystosował do Moskwy noty, lecz **propozycje swe skierował ustnie.** Sformułowane one zostały przez głównego doradcę dyplomatycznego rządu Roberta Vansitartta, który odbył dłuższą rozmowę z ambasadorem Maiskim. Vansitarttowi powiedzono prowadzenie tych rokowań w Londynie, zanim przejdą one do Genewy, gdzie prowadzić je **będzie z amb. Maiskim lord Halifax przy udziale min. Bonneta.**

Rząd brytyjski chwilowo obstaje jeszcze przy pakcie konsultacyjnym trzech mocarstw na wypadek agresji, co strona sowiecka odrzuca **jako niewystarczające, kładąc nacisk na zasadę wzajemności.** Z brytyjskich sfer kompetentnych zapewniają jednak, że w Genewie **nastąpi porozumienie.**

Widmo nowej klęski „osi".

Polepszenie sie stosunków francusko-hiszpańskich.

Paryż, 19. 5. (PAT.) Stosunki francusko-hiszpańskie uległy ostatnio wyraźnemu polepszeniu. „Excelsior", posiadający bliskie kontakty z Quai d'Orsay potwierdza wiadomość, **że marsz. Petain, amb. francuski w Burgos, będzie uczestniczył w wielkiej defiladzie zwycięstwa, jaka ma się odbyć dziś 19 bm. w Madrycie.** Amb. hiszpański w Paryżu Leguerica, który opuścił Paryż, by wziąć udział w defiladzie madryckiej, zawiózł ze sobą zapewnienie rządu francuskiego co do **jak najszybszego wykonania układu Berard-Jordana.**

Władze francuskie przedsięwzięły już wszystkie zarządzenia, niezbędne dla przekazania władzom hiszpańskim materiału kolejowego oraz całego materiału wojennego, przywiezionego do Francji przez armię republikańską. Przekazywanie bydła, jakie zostało uprowadzone przez cofającą się armię republikańską do Francji już się rozpoczęło.

W zwierciadle dnia

Front państw przeciw faszystowskich powiększy się niedługo o wszystkie państwa arabskie. Anglia przerzuciła swe sympatie na stronę Arabów i odwróciła się od idei żydowskiego państwa w Palestynie. W kraju tym żydzi zostaną mniejszością.

Uciecha wśród Arabów jest wielka. Żydzi próbują się oburzać. Ponieważ jednak Hitler potrafi godzić największych wrogów nie daleka jest ta chwila kiedy i żydzi i Arabowie będą wspólnie należeć do koalicji przeciw niemieckiej.

* * *

Odpowiedź państw północnych została w Berlinie wręczona. Niemcy poniosły dotkliwą, zasłużoną porażkę. Samo nieprzystąpienie takiej Szwecji do paktu o nieagresji — to jeszcze nie wszystko. Rzeczą ważniejszą jest, jak to będzie z dostawami rudy żelaznej dla Niemiec. W czasie wielkiej wojny Szwedzi wwozili ją masowo i przedłużali trwanie wojny. Obecnie można bardzo wątpić, czy popełnią to głupstwo. Jeśli zaś nie będą rudy dostarczali, Niemcy znajdą się nie tylko bez nafty, ale i bez stali.

Długo wojny w tych warunkach nie poprowadzą.

* * *

Anglia przeprowadziła częściową mobilizację floty. Na 15 czerwca będzie całkowicie gotowa. Dnia 22 czerwca wróci król. Koło 1 lipca rozpoczną się żniwa i Niemcy będą osłabieni brakiem rąk na roli. Wtedy będzie można przycisnąć je do muru. Po tych klęskach dyplomatycznych jakich doznali sam wzrost pogotowia angielskiego **może ich rozciągnąć na łopatki.**

Na marginesie

Wśród wiel:: zbrodni, które obciążają sumienie Niemców, ta zbrodnia z dnia 17 maja 1939 roku nie jest może nawet największa.

Ostatecznie, jeśli ktoś ma na sumieniu śmierć kilkunastu milionów ludzi, jeśli do wydania dalszych milionów na łup śmierci wszystkimi siłami dąży, — to żadna zbrodnia, żadne fałszerstwo nie jest mu obce ani zbyt trudne.

Faktem jednak jest, że zbrodnia niemiecka z dnia 17 bm. nie ma sobie równej w dziejach. Jest wręcz bezprzykładna w swym niesłychanym cynizmie, jest równie bezwzględna jak głupia i niemoralna.

Niemcy postanowili za jednym zamachem zniszczyć mniejszość polską w Rzeszy. Półtora miliona Polaków zamieszkałych zwartą masą na ziemiach odwiecznie polskich zostało skazanych na śmierć moralną. Rząd niemiecki chciał wykazać, że na terenie Trzeciej — „urdeutsch" — Rzeszy nie ma Polaków. Nie ma i już! I dlatego urządzono ohydne przedstawienie, które nazwano spisem ludności. W tym spisie dały sobie ręce: zbrodnia, fałsz i głupota. Terror bojówek hitlerowskich sprzymierzył się z fałszerstwami administracji. Przeciw Polakom stanęła zgodnie szkoła, ambona i fabryka.

W tych warunkach spis ludności był parodią. W tych warunkach — przy odwróceniu ostrza terroru — możnaby z łatwością wykazać, że na terenie Rzeszy nie ma ani jednego Niemca.

I da Bóg, że niedługo przyjdą czasy, że aż po Odrę i Łabę ani jednego Niemca nie będzie. A Polacy byli, są i będą. Będą, choćby ich Niemcy w swoich statystykach skazali na śmierć. Papier jest cierpliwy, a naród polski twardy i nieugięty.

Jesteśmy pewni, że Niemcom cały ten wysiłek z dnia 17 maja się nie opłaci. Minęły czasy, kiedy Niemcom wierzono, kiedy ich statystyki brano poważnie.

Dziś nikt nie wierzy Niemcom, wszyscy wiedzą, że Niemcy kłamstwo, fałszerstwo i brutalną siłę chcą przeciwstawić prawdzie i sprawiedliwości.

I dlatego bez względu na to, jakie cyfry Niemcy sobie wykombinują, półtoramilionowa rzesza Polaków w Niemczech doczeka się zwycięstwa. Słusznie bowiem brzmi ich hymn:

Wytrwamy i wygramy!

—::—

Humor polityczny.

PYTANIE

„Niemcy są zaniepokojone porażkami dyplomatycznymi i kryzysem gospodarczym".

Wciąż jeszcze krzyczą — Hurra!
lecz już pytają się:
— Jeżeli jest tak dobrze
co więcej Führer chce?

Jeżeli same triumfy,
jeżeli świetnie tak,
dlaczego chleba mało
dlaczego masła brak?

I, może, czasem, w duchu
niejeden spyta się:
— Jeżeli jest tak dobrze,
dlaczego jest tak źle?

(„Goniec Warszawski")

SPIS LUDNOŚCI.

Specyficzny spis ludności
Ujrzą w Rzeszy cudzoziemcy:
Przymus wszystko tam uprości,
Już się postarają Niemcy.

Ale i przy spisie takim,
Choć ci grozi pięść i wojsko,
Wpiszesz bracie, żeś Polakiem
I że mówisz mową polską.

Choć ci będą dawać słowo
Władze, co „rozciągną pieczę",
Że „mazurską władasz mową"
i że „śląskie masz narzecze",

Ty w rubryce formularzy
Wpiszesz: Polska... Polak... Polski...
Tego pluniesz, gdzie się zdarzy...
I powrócisz do swej wioski...

(„Kurier Warszawski")

RIBBENTROP CHORUJE NA ŻOŁĄDEK.

Wiem dlaczego boli go żołądek
I jeszcze boleć będzie...
Bo nie mógł biedaczysko strawić
Polskiej odpowiedzi!...

*

Że na żołądek chory Ribbentrop,
Dziwić się nie należy.
— Na włoskim przyjęciu — wygłodzony [chłop.
— przejadł się — i stąd leży....

(„Wróble na dachu")

Młodzież jest dobra.

Kto psuje opinię młodzieży?

Nieliczne wyjątki i ludzie złej woli — to plamy na życiu szkolnym Bydgoszczy.

Bydgoszcz od dłuższego czasu była poruszona dyskusją na temat życia i wartości moralnych młodzieży szkolnej. Dyskusja ta nieraz wychodziła poza właściwe miary, obracała się w sferze plotek i podejrzeń. Aby tę sprawę ostatecznie wyjaśnić i zamknąć, drukujemy dziś słuszne uwagi jednego z cenionych pedagogów bydgoskich prof. Mariana Białeckiego. — Red.

Cieżkie chwile, jakie obecnie przeżywamy, świadomość, że chociażby kataklizm wojny nie nawiedził ludzkości w najbliższym czasie, że życie nasze nie będzie się układać sielankowo, lecz, że z konieczności wymagać będzie od nas trudu, ofiar, znojnej pracy i poświęcenia się — **wszystko to napawa nas troską przede wszystkim o naszą młodzież dorastającą, która już za kilka lat ma objąć ster rządów społecznych, a szczególnie młodzież kształcacą się w szkołach średnich, która siłą faktu będzie przewodzić szerokim warstwom społeczeństwa.** Nasuwa się pytanie, czy młodzież nasza w przyszłości pokona trudności, jakie na nią czekają, czy przygotowuje się należycie do trudów przyszłego życia. Pytanie to staje się tym więcej niepokojące, że od czasu do czasu do uszu społeczeństwa dochodzą wieści **o wybrykach młodzieży, tak męskiej jak i żeńskiej,** z czego wysnuwa się wnioski ujemne co do poziomu moralnego naszych chłopców i dziewcząt i wątpliwości, **czy szkoła pod względem wychowawczym spełnia należycie swoje zadanie.** Chodzi nam przede wszystkim o szkoły średnie w Bydgoszczy.



Szkoła daje wiedzę.

Czego wymaga społeczeństwo od młodzieży? Musi ona wyrobić sobie **silny charakter,** który nie spaczy się przy lada podmuchu wrogim, musi przejąć się zasadami wielkich ideologii, decydujących w życiu każdego człowieka: ideologii religijnej i patriotycznej. **Szacunek dla władz, dla starszych,** którzy z niezmiernym trudem w ciągu życia wypracowali to, czym młodzi dzisiaj żyją i na czym dalej budować mają, **umiłowanie honoru, ładu i porządku publicznego** — oto w głównych zarysach życzenia starszych wobec pokolenia dorastającego co do postawy moralnej. W parze z tym czynnikiem winna iść **pilność w nauce,** tak potrzebna w dobie niebywałego rozkwitu nauk i postępu we wszystkich dziedzinach życia. Oczywiście: **troska o należyte wykształcenie młodzieży należy prawie wyłącznie do profesorów i władz szkolnych.** Trudno o tym dyskutować na łamach prasy codziennej. Jedno jednak trzeba powiedzieć: całe zastępy absolwentów szkół średnich tak męskich jak i żeńskich wyróżniają się swymi wiadomościami na uniwersytetach, inni zajmują już odpowiedzialne stanowiska w życiu publicznym. Przecież **nasze szkoły dały im mocne i zdrowe podstawy dla życia umysłowego!**

Tylko wyjątki są złe.

Ale nam chodzi tu przede wszystkim o **należytą postawę moralną młodzieży.** Tu leży źródło niepokoju społeczeństwa. A więc należy postawić pytanie zasadnicze: **czy nasza młodzież jest zła?**

Słyszy się skargi na nienależyte zachowanie się młodzieży na ulicach i w parkach, są wypadki niegrzeczności wobec starszych, zdarzają się nawet niestety wybryki gorszego rodzaju. Co o tym sądzić? Kwestią zasadniczą jest to, czy nienależyta postawa moralna obejmuje całą młodzież szkolną w Bydgoszczy, czy tylko nieliczne jednostki. **W Bydgoszczy jest około 4000 młodzieży szkół średnich.** Proszę sobie stawić pytanie, czy możliwy byłby fakt, aby ta armia chłopców i dziewcząt wyległa na ulice i zachowywała się nienależycie. Pozwolę sobie na porównanie: Może ktoś być ubrany jak najstaranniej i najgustowniej. Wystarczy jednak plamka — powiedzmy na rękawie, a bystry obserwator nie zauważy nic dodatniego na ubraniu, będzie go raziła jedynie ta jedna plama. **3000 chłopców może być wzorowych, 100 chłopców razi swoim zachowaniem i powoduje, że gromy się rzuca na szkołę.** 800 dziewcząt naszych jest dobrych (tyle mniej więcej liczą nasze dwa średnie zakłady żeńskie) 20 z nich zachowuje się nienależycie — a to już wystarczy, aby najpotworniejsze plotki szły z ust do ust, aby **władze szkolne zasypywano brudnymi anonimami!**

Jak się psuje opinię młodzieży?

Jak niesłusznie oczernia się nieraz naszą młodzież, niech posłuży następujący przykład:

Doniesiono przed kilku dniami do Dyrekcji Miejskiego Katolickiego Gimnazjum Żeńskiego, że **uczennice tego zakładu zachowują się prowokacyjnie wobec mężczyzn na ulicy Gdańskiej.** Pani przełożona zakładu z miejsca oddała sprawę w ręce policji śledczej dla dokładnego zbadania. Co się okazało? **0 dziewcząt lekkich obyczajów przebranych w mundurki szkolne, nawet nie z Bydgoszczy zaczepiało mężczyzn na ulicy.** W taki to sposób psuje się opinię naszych szkół średnich, naszych dorastających dziewcząt i chłopców.

Psuje się ją jeszcze w inny sposób. Znane są dość liczne wypadki, że **mężczyźni — nieraz ludzie cieszący się poważną pozycją społeczną zaczepiają nasze dziewczęta i z całym cynizmem rozpowszechniają ohydne, niczem nieuzasadnione plotki o uczennicach szkół średnich.**

Nie, nasza młodzież nie jest zła! Dowodów na to można przytoczyć cały szereg.

Młodzież jest religijna, patriotyczna i ofiarna.

Jest ona przede wszystkim **religijna.** Proszę zwrócić uwagę na liczne zastępy młodzieży w mundurkach na rannych nabożeństwach w kościołach. Jak licznie wstępują młodzi na krótką adorację przed nauką i po lekcjach do kościoła Klarysek! **Około 50 proc. młodzieży przystępuje z własnego popędu w pierwszą niedzielę miesiąca do Komunii św.** Około 30 proc. młodzieży należy do Sodalicji Mariańskiej (w Miejskim Katolickim Gimnazjum Żeńskim na 526 uczennic jest 275 sodalisek). Dość liczne są koła abstynentów. W Liceum i Gimn. im. Marsz. Piłsudskiego należy do tego koła 90 proc. młodzieży.

Nasza młodzież jest **patriotyczna.** Świadczy o tym postawa młodzieży w dzisiejszych przełomowych chwilach, świadczy o tym żywy udział w ćwiczeniach P. W., mówią o tym wynurzenia uczniów w wypracowaniach szkolnych na aktualne tematy. Harcerstwo ma w tutejszych szkołach licznych zwolenników. **Około 20 proc. uczniów jest harcerzami.**

Dobrze świadczy o naszej młodzieży jej **ofiarność na potrzeby Państwa i społeczeństwa.** Wymienię tylko kilka przykładów. Na FON zebrano w tutejszych szkołach średnich dotychczas przeszło 10.000 zł. W wielu wypadkach młodzież wykazuje wysoki poziom poczucia obywatelskiego wobec potrzeb społecznych. **W Miejskim Gimnazjum Żeńskim wydano w okresie zimowym kilkadziesiąt porcji obiadów dla biednych dzieci.** Poza tym każda klasa opiekuje się przez cały rok jedną biedną rodziną, zaopatrując ją w żywność, odzież itd. W wielu szkołach średnich uczniowie posyłają po kilkadziesiąt śniadań dla biednych w szkołach powszechnych. Liczne kółka samokształceniowe, zorganizowanie bezpłatnej pomocy koleżeńskiej uczniów słabszych — oto objawy wysokiego poziomu moralnego naszej młodzieży.

Nie ulega wątpliwości, że taki stan rzeczy wymaga wiele pracy, zabiegów i czujności ze strony dyrektorów szkół i gron profesorskich. Dodać jeszcze należy, że **tysiące byłych wychowanków polskich szkół średnich Bydgoszczy zajmuje już bardzo poważne stanowiska w charakterze księży, nauczycieli, oficerów, sędziów, inżynierów itd.** Czy wszyscy ci ludzie nie odebrali należytego wychowania w szkołach średnich? Czy nasze młode mężatki i matki, absolwentki Miejskiego Katolickiego Gimnazjum Żeńskiego czy Gimnazjum im. Curie-Skłodowskiej, nie wspominają z wdzięcznością czasów gimnazjalnych?

Kto odpowiada za wybryki?

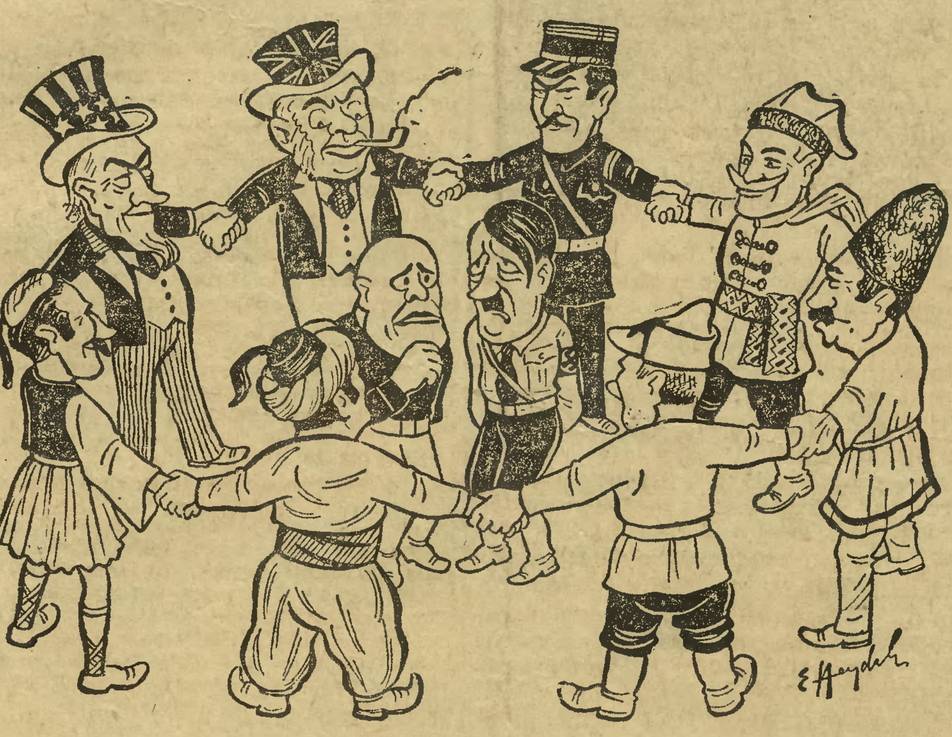
Ale powróćmy do **plam na życiu szkolnym w Bydgoszczy.** Czy winy za objawy ujemne ponoszą tylko profesorowie tych szkół, pracujący bardzo intensywnie w warunkach nieraz bardzo ciężkich? Czy wina nie leży także i po stronie rodziców?

Nerwowe wyścigowe życie współczesne stwarza nieraz bardzo niekorzystne warunki rodzinne, co odbija się jak najgorzej właśnie na młodzieży dorastającej. **Wybryki i przestępstwa zdarzają się przeważnie u tej młodzieży, która nie zaznaje ciepła ogniska domowego, która pozostawiona jest własnym myślom i uczuciom, a pozbawiona drogowskazu życiowego szukać musi własnych dróg.** Myli się ten ojciec, który oddawszy dziecko do gimnazjum sądzi, że pozbawiony jest odpowiedzialności za wychowanie syna lub córki. Najstaranniejsze zabiegi, najwyszukańsze i najnowocześniejsze metody wychowawcze szkoły nie zastąpią instynktu rodzicielskiego i serca matczynego. Staranne wychowanie w rodzinie, współpraca ścisła, życzliwa i pełne obustronne zaufanie między domem a szkołą — oto najważniejsze wymagania doby obecnej. Pod tym względem mamy jeszcze dużo do zrobienia. A więc: **mniej krytyki, często nieuzasadnionej, a więcej współpracy!**

Marian Białecki.

—::—

A ja sobie stoję w kole i wybieram kogo wolę...



— Żeby to można było wybrać! Kiedy oni już nie popuszczą!

Niemieccy żołnierze uciekają do Polski

W okolicach Ujścia, w powiecie chodzieskim, przeszło do Polski **sześciu niemieckich żołnierzy.**

Dezerterzy zeznali, że uciekli z Rzeszy głównie **z powodu złego traktowania i fatalnego odżywiania w niemieckim wojsku.**

Dezercja niemieckich żołnierzy wywarła przygnębiające wrażenie na okolicznej ludności niemieckiej.

Z KRAJU

21 bm. wybory w 12 miastach woj. kieleckiego. W dniu 21 bm. odbędą się wybory do rad miejskich jednocześnie w 12 miastach woj. kieleckiego, a mianowicie: w Kielecach, Częstochowie, Radomiu, Sosnowcu, Dąbrowie Gorniczej, Będzinie, Zawierciu, Ostrowcu Świętokrzyskim, Miechowie, Skarżysku-Kamiennej, Szydłowcu i Starachowicach-Wierzbniku.

Bojkot filmów niemieckich w Łodzi. W łódzkim kinie „Stylowy" publiczność zażądała zdjęcia z ekranu filmu niemieckiego. Żądaniu temu stało się zadość. Właściciel kina cały dochód z przedstawienia przeznaczył na FON.

12.596 samochodów jeździ po Warszawie. Władze admin. zarejestrowały w kwietniu 216 samochodów prywatnych osobowych, 32 taksówki, 55 wozów ciężarowych, 8 autobusów, 11 wozów specjalnych i 133 motocykli. Razem 455 nowych wozów. 1 bm. było w Warszawie zarejestrowanych 12.596 samochodów, z czego 5.168 prywatnych osobowych, 2.584 taksówki, 2.183 samochodów ciężarowych, 341 autobusów, 247 specjalnych i 2.073 motocykli.

Burza gradowa w pow. gorlickim. Nad północną częścią pow. gorlickiego przeszła gwałtowna burza, połączona z gradobiciem, wyrządzając wielkie szkody, które dochodzą do 30 proc. spodziewanych plonów.

Ogólnopolski zjazd inteligencji ludowej w Krakowie. W Zielone Święta 28 i 29 maja br. Kraków będzie gościł inteligencję ludową z całej Polski, która się zjędzie z racji odbywającego się walnego zjazdu. W programie tego zjazdu przewidziane jest nabożeństwo. które odprawi ks. sen. Machay — wiceprezes koła krakowskiego, referat prof. Bujaka — prezesa zrzeszenia, Jana Wiktora i in. Wiele uwagi poświęci zjazd sprawom organizacyjnym. Zjazd będzie obradował w Uniwersytecie Jagiellońskim. Organizatorzy zjazdu apelują do inteligencji ludowej i przyjaciół wsi w całym kraju, aby w interesie wsi wzięli jak najliczniejszy udział w zjeździe. Zgłoszenia należy przesyłać pod adresem: dyr K. Kilian, Kraków, ul. Miechowska 6.

Wylęgarnia pstrągów w Tarnowie. Staraniem Tow. Sportu Wędkowego w Tarnowie uruchomiona została w roku bieżącym wylęgarnia pstrągów na stadionie K. P. W. w Tarnowie. Wylęgarnia ta, zasilana wodą wodociągową, pochodzącą z Dunajca, mięści się w hali wylęgowej przerobionej z małego wagonu kolejowego. W hali umieszczonych jest 12 aparatów systemu kalifornijskiego. Pojemność wylęgarni wynosi około 150.000 ziarn ikry.

Rozwiązane loże skarżą. Wśród organizacyj wolnomularskich rozwiązanych na mocy rozporządzenia Pana Prezydenta R. P. na 35 lóż przeszło 20 stanowiła organizacje masońskie Niemców na terenie Pomorza i w Bielsku. Szereg zarządów zamkniętych lóż, które rozporządzały majątkiem nieruchomym, wniosło skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Adwokaci zamkniętych lóż twierdzą, iż były to stowarzyszenia o charakterze dobroczynnym...

Niemcy wypuścili za granicę masę sfałszowanych banknotów.

Paryż. Rząd francuski ostrzegł koła bankowe przed fałszywymi markami niemieckimi. Oświadczenie równa się zarzuceniu niemieckiemu Reichsbankowi (Bankowi Rzeszy) zaangażowanie się w fałszowaniu własnych pieniędzy do rozpowszechniania ich za granicą dla zdobycia obcych walut. Ostrzeżenie otrzymał prezes francuskiego stowarzyszenia bankierów. Jest ono podpisane przez Jacques Rueff, dyrektora ministerium skarbu.

Okólnik opiewa jak następuje:

„Mam zaszczyt przesłać do właściwego użytku informacje, **że Niemcy puszczają w obieg banknoty niemieckie po specjalnej cenie.**

„Banknoty te mają posiadać trzy trwałe znaki na każdej stronie, dzięki czemu banki niemieckie odmawiają przyjęcia ich, gdyż znaki te mają dowodzić, że banknoty podstępnie sprowadzono z powrotem do Rzeszy.

„Z posiadanych na ręku informacji wynika, że **wielka ilość tych banknotów jest obecnie wymieniana na rynkach pieniężnych w Anglii w celu zdobycia walut obcych".**

Czesi głodują a Niemcy wywożą co się da.

Praga, 19. 5. (PAA). Niemcy stosują na terenach, znajdujących się pod ich protektoratem **gospodarkę zupełnie taką samą, jaką stosowali w krajach okupowanych w czasie wielkiej wojny.** Systematyczna dewastacja czeskich zakładów przemysłowych, rabunkowa gospodarka wykupywania za bezcen wszystkiego, co przedstawia jakąkolwiek wartość, wszystko to stosowane jest na ziemiach czeskosłowackich ściśle według reguł totalnej wojny, wypróbowanych przez Rzeszę w okresie 1914/18.

Na ziemiach czeskich i morawskich **daje się od kilku tygodni odczuwać dotkliwy brak żywności, szczególnie mięsa i nabiału,** to jest podstawowych artykułów spożywczych, których brak powoduje skarlenie rasy. Zarządzenie niemieckie, zmierzające do ogołocenia krajów okupowanych z tych podstawowych artykułów mają cele, sięgające dalej niż doraźne zaspokojenie rynków brakami niemieckimi w tej dziedzinie. Cele te mieszczą się w ramach wojny totalnej, zmierzającej do zniszczenia narodu, który bodaj przejściowo znajdzie się pod okupacją wroga

Zjazd lekarski w sprawie ubezpieczeń.

W dniu 20 maja odbędzie się w Łodzi zorganizowany przez Związek Lekarzy ogólno-polski zjazd lekarzy, poświęcony zagadnieniom związanym z ubezpieczeniem społecznym na wypadek choroby. Zjazd wypełnią referaty dr. dr. **Alkiewicz — Poznań,** Stefański — Warszawa. Owczarewicz — Warszawa. Rodziewicz — Warszawa, **Witaszek — Poznań,** Dłużniewski — Lublin, Bagdach — Warszawa, poświęcone zagadnieniom ubezpieczeń chorobowych w ogólności, oraz ubezpieczeniu pracowników państwowych, samorządowych, rolnych i ubezpieczeń prywatnych. Przewidziany jest również referat oświetlający zagadnienie ubezpieczeń z punktu widzenia obronności Państwa. Zjazd zapowiada się bardzo licznie i budzi ogólne zainteresowanie, po raz pierwszy bowiem zorganizowany polski świat lekarski wypowie się w sposób zasadniczy na tematy związane z ubezpieczeniami.

Następnego dnia, to znaczy 21 maja odbędzie się XX doroczne walne zebranie Związku Lekarzy.

Kto się gniewa nie ma racji.

(o) Dyrekcja Kolejowa w Toruniu ściągnęła na siebie złość niemiecką, bo pozwoliła sobie wskrzesić nieprzyjemne dla Niemców wspomnienia rzeczywistych nazw stacyj kolejowych — w nowym rozkładzie kolejowym. Słusznie nazwano tam Szczecin — Szczecinem a nie Stettinem, tak samo jak Słupsk, Piłę Malbork, Królewiec, Olsztyn.

Na widok tych rozkładów jazdy pasja unosi zwłaszcza Niemców gdańskich, którzy zamiast walczyć o groźną dla siebie konkurencję portów Szczecina i Królewca, walczą z staropolskimi nazwami.

Ze Świata

— 9.000 zbiegów hiszpańskich wstąpiło do francuskiej Legii Cudzoziemskiej. 9.000 zbiegów hiszpańskich, którzy przebywali dotychczas we francuskich obozach w Afryce, zaciągnęło się do szeregów francuskiej Legii Cudzoziemskiej.

— 50 kościołów Marii Panny w Paryżu. Paryż posiada obecnie 50 kościołów pod wezwaniem Najśw. Marii Panny. W najbliższych dniach ma się ukazać specjalna książka napisana przez kapłana francuskiego, poświęcona historii tych 50 kościołów.

— Coraz więcej katolików w dyplomacji angielskiej. Coraz więcej katolików zajmuje w Wielkiej Brytanii wyższe stanowiska w dyplomacji i rządzie. Obecnie został mianowany posłem w Atenach sir Charles Palairet, katolik. Również i w Bułgarii przedstawicielem króla Jerzego VI jest katolik, George Rendel.

— Jedenastu nowych kapłanów Polaków w Stanach Zjednoczonych. Z rąk ks. kardynała Mundeleina otrzymało święcenia kapłańskie 11 Polaków ze stanu Illinois.

— Polscy franciszkanie na FON. Ojcowie franciszkanie z prowincji św. Antoniego w Buffalo złożyli na FON tysiąc dolar.

— Szauliści zdejmują Niemcom białe pończochy. Strzelcy litewscy spotkaną pod Kownem wycieczkę niemieckiej młodzieży szkolnej pozbawili prowokacyjnych „pończoch" sudeckich, nie turbując wcale ich właścicieli.

— Zakony w b. Austrii wywłaszczone. Posiadłości opactwa Klosterneuburg oddawana od szeregu lat rok rocznie okolicznym chłopom w dzierżawę, otrzymały rządowego komisarza. Dobra przeszły w ręce rządu. Dzierżawi je 9.000 osadników.

— Minister spraw zagranicznych, który nigdy nie był za granicą. Jest nim Mołotow. Drugą jego osobliwością jest, że nie zna żadnego obcego języka. Mołotow nazywa się naprawdę Skriabin... Swoje szlacheckie nazwisko zmienił na pseudonim, dźwięczący bardziej „po proletariacku" i mający znamionować siłę. Jest jednym z najbliższych ludzi Stalina. Odznacza się rozwagą i inteligencją. Pod Moskwą ma wspaniałą willę.

— Przegląd wojskowy rocznika 1910 w Austrii. Na terenie Austrii odbędzie się w okresie od 24 maja do 30 czerwca przegląd wojskowy 1910 rocznika.

Chiny nie poddadzą się.

Czungking, 17. 5. (PAT). Marszałek Czangkaiszek zwrócił się do narodu chińskiego z odezwą, w której, nawiązując do częstych bombardowań miast chińskich przez Japończyków, stwierdza, że postawa moralna narodu jest nadal wspaniała i że **Chiny zdecydowane są stawić opór aż do ostatniego człowieka.**

MARY RICHMOND.

Miłość i Podejrzenie

Przekład autoryzowany z angielskiego W. M.

37)

(Ciąg dalszy).

Gospodyni roześmiała się tak donośnie, że siedzący za nią i przed nią widzowie, zawołali ze złością: „Cicho!"

— Co za bezczelność! — mruknęła, ale zniżyła głos: — Nie można powiedzieć, żeby pan doktor był czarujący! Przede wszystkim jest za stary, a zresztą zawsze taki zamyślony. I prawie go nie widuję: cały dzień siedzi zamknięty w swoim laboratorium i nieraz długo jeszcze w nocy nie wychodzi stamtąd.

— Robi jakieś doświadczenia?

— Tak myślę. Całkiem nieprzytomny, jeżeli chodzi o to jego laboratorium i nie pozwala nawet nikomu się do niego zbliżyć. Próbowałam kilka razy tam się dostać, ale pan doktor nigdy nie zapomina zamknąć drzwi, a ja nie mogłam znaleźć klucza.

— To musi być denerwujące! A nie mogła pani dowiedzieć się czegoś od jego córki? Nie próbowała pani?

— Nie — ona jest chora, tak przynajmniej oni mówią. Ale jeżeli chodzi o moje zdanie. to powiedziałabym, że ona jest trochę... nie tego...

— Jaka? — zapytał Williams zdziwiony.

— Nie tego! Ma nie wszystkie klepki w porządku! Przygłupia!

— Czy pani myśli, że jest obłąkana?

— No, tak, na to wychodzi. Ale, nie jest niebezpieczna! Tego niech pan sobie nie myśli. Ja bardzo jej żałuję. Biedna mała! Taka śliczna, a musi leżeć całymi dniami. Nic nie robi, nie mówi ani słowa. I oczy ma jak błędne.

Williams powiedział sobie, że musi się postarać zobaczyć córkę doktora Millera i to jak najprędzej.

— Więc jedyną rozrywką pani są przygodni goście?

— Goście? Nie widziałam jeszcze ani jednego! Co prawda przyjechała teraz pani Courtenay, bardzo miła pani. Ona jest, zdaje się, krewną pana doktora, ale niebardzo się jakoś godzą... A, nareszcie zaczyna się ten piękny dramat! Teraz już nie możemy rozmawiać. Od dawna chciałam go obejrzeć!

W chwilach najbardziej pasjonujących scen miłosnych pomiędzy bohaterem a bohaterką obrazu Williams, z całą odwagą, jaka go cechowała, odszukiwał wilgotną, pulchną rękę swej sąsiadki i ściskał ją. Ku jego zdumieniu niewiasta nie opierała się temu, przeciwnie, **przechyliła się bliżej i nawet oddała mu uścisk.** Stanowczo miał powodzenie!

Po wyjściu z kina Williams zaproponował kolację, ale odmówiła mu choć z wielkim żalem.

— Państwo nie lubią, żebym wracała późno, każdy ma swoje kaprysy, a ja nie chciałabym odejść teraz.

„Mnie by to też nie dogadzało" — pomyślał Williams, więc pośpieszył przyznać jej rację, że nie należało narażać się niepotrzebnie na nieprzyjemności, i skoro jej chlebodawca nie uznawał późnego powrotu, powinna mieć to zawsze na uwadze.

— Ale zobaczę panią znowu? Prawda? — dodał z namiętnym spojrzeniem.

— O, tak, wychodzę często na spacer.

— Czy mogę przyjść po panią jutro po południu? Moglibyśmy wybrać się znowu do kina, gdyby pani chciała.

Oczy jej zabłysły.

— Gdybym chciała! Przecie ja przepadam za kinem! Ale — dodała z wahaniem — nie wiem czy państwo byliby zadowoleni, gdyby pan po mnie zaszedł. Może to im się nie podobać.

Roześmiał się.

— Ależ, moja droga panienko, przecież oni nie mogą żądać, żeby pani mieszkała u nich jak w jakim więzieniu!

Zresztą ja nie przyjdę tak zaraz do domu, spotkamy się w parku, przy bramie. Czy to możliwe?

— Ach, tak będzie doskonale. Niech pan przyjdzie o wpół do trzeciej. Mam nadzieję, że psy będą uwiązane!

— Psy!

— Tak, są u nas dwa duże owczarki. Pan doktor mówi, że one od razu rozerwą człowieka, niech go tylko **dostaną!**

— Więc dlaczego trzyma takie dzikie bestie?

— Na wypadek napadu. Już kilka razy ten dom złodzieje okradali. Myślę, że pan doktor boi się o swoje ulubione laboratorium.

— O, naturalnie! Ale czy pani jest pewna, że te psy będą uwiązane jutro po południu?

— Już ja tego dopilnuję! — obiecała uroczyście. — Dobranoc, panie Williams. Zdaje się, że takie jest pana nazwisko? — pożegnała go, spojrzeniem, które zapewne miało być uwodzicielskie.

— Mam na imię John — oświadczył.

— W takim razie będę pana nazywała Jack. A mnie na imię Mattie. Dobranoc, Jack.

— Dobranoc, Mattie. Jutro się zobaczymy.

* * *

Na drugi dzień zjawił się w Charlcote znacznie wcześniej, niż się umówili. Furtka była otwarta, nie zdziwiło go to wobec wiadomości o dwóch groźnych owczarkach. Liczył jednak, że jego naiwna przyjaciółka nie zapomni swej obietnicy i dopatrzy, by były uwiązane. Nie miał najmniejszej ochoty spotkać się z nimi, chociaż na wszelki wypadek zabrał ze sobą gruby kij. Od razu zeszedł ze ścieżki na trawę między krzaki, uważając, by go nie dostrzeżono. Miał co prawda w razie spotkania z kimś doskonałą wymówkę: oczekiwał na pannę Morgan, a nie była wcale wykluczona możliwość, że jego zegarek się śpieszy. Jednak wolałby nikogo nie spotkać, zachowywał więc ostrożność.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika GDYŃSKA

Gdynia, dnia 19 maja 1939 r.

Redakcja i administracja mieści się: Skwer Kościuszki 24, (nad cukiernią Fangrata), tel. 14-60.

Nocny dyżur pełnią apteki:

Pod Gryfem, Starowiejska, tel. 51-23.
Świętojańska, naprzeciw komisariatu.
Bałtycka, ul. Śląska 42.
Magistra Grodzkiego, Morska 155.
Nadmorska w Orłowie, ul. Orłowska.

—«:»—

REPERTUAR KIN:

Bajka: „Zwycięska walka" i „W kryjówce Dawsona".
Gwiazda: „U kresu drogi".
Lido: „Ukochany".
Lili Chylonia: „Spotkali się w Paryżu".
Morskie Oko: „Wyspa rozbitków".
Miraż-Orłowo: „Druga młodość".
Polonia: „Szczęśliwie się skończyło".
Zorza-Grabówek: „Rena".

— **„Wodza nie mieli!"** — mówią z gorącym współczuciem o swych sąsiadach spoza Olzy. Rządzeni byli przez zdrajców, którzy ich sprzedali w niewolę!"

— **Ryżu** przywieziono do Gdyni w ub. tygodniu około 5 000 ton.

— **284 statki** przeszły przez port gdyński w ub. tygodniu. Najwięcej bo 72 statki było jak zwykle z Szwecji.

— **Z Klubu Gryf.** We czwartek odbyło się uroczyste otwarcie sezonu w Klubie Żeglarskim Gryf. gromadzącym szerokie koła amatorów wodnego sportu w Gdyni.

— **Akademicy gdyńscy** urządzają zebranie towarzyskie 20 bm. w lokalu Rodziny Urzędniczej o godz. 20.

— **Rada Miejska** obradowała 16 bm. omawiając zwłaszcza zagadnienia budżetowe. Ogólnie spodziewano się, że będzie to już ostatnie posiedzenie dawnej Rady Miejskiej, gdyż czasokres trzech miesięcy od wyborów już minął w dniu 5 maja. Dotąd jednak nawet o nominacjach nic jakoś nie słychać.

— **Statki oczekiwane w Gdyni:** 20. 5. par. „Sheaf Crest", żagl. „Albatros", 20/21. 5. par. „Hindsholm", 21/22. 5 par. „Georgia", par. „Seine". ok. 22. 5 par. „Lotos", par. „Karen Toft", 22. 5. oczek.: mot. „Libra".

— **Na wroga z bronią, do handlu z uczciwością.** Przed kilku tygodniami prasa zamieściła krótkie notatki o organizowaniu się Związku Niepodległościowców na terenie Gdyni. W pierwszych początkach powstania rzec można było, że powstaje jeszcze jedna nowa organizacja, jeszcze jedna nowa opłata składek. Tymczasem chodzi o pracę realną i pożyteczną. Zarząd wspomnianego związku na szeroko zakrojoną skalę przystąpił do zorganizowania przedsiębiorstwa handlowego, które będzie miało za cel skup złomu metalowego, papieru, szmat, szkła, kości itp. Dążeniem związku ma być przede wszystkim unarodowienie tej gałęzi handlu, tj. wydarcie jej z rąk jednostek, które mają najmniej prawa do bogacenia się, a następnie i z rąk takich, które nie gardzą skupem przedmiotów pochodzących bądź z kradzieży, bądź z innych nieczystych źródeł, a także pomoc dla wdów i sierot po niepodległościowcach, aby nie były ciężarem społeczeństwa. Związek Niepodległościowców mieści się przy ul. Portowej 6, tel. 4589.

— **Z połowów polskich rybaków** na wodach w pobliżu duńskiej wyspy Bornholm dowieziono w ciągu ubiegłego tygodnia łącznie około 1.500 centnarów dorszy. W dalszym ciągu na połowach tych znajduje się kilkanaście kutrów z Gdyni, Helu i Władysławowa.

Tanie wycieczki do Anglii.

W uzupełnieniu naszej poprzedniej notatki o tanich wycieczkach do Anglii donosimy, że z Polski wyjechać mają dwie grupy dla dorosłych: pierwsza 16 czerwca wyjedzie z Gdyni na ss. „Warszawa" i pozostanie w Anglii do 4 lipca, po czym wróci tym samym statkiem przez Le Havre do Gdyni. Następna grupa wyjedzie dnia 30 czerwca, a powróci około 21 lipca, również na ss. „Warszawa". Koszt przejazdu w obie strony wynosi £ 7.10.0. Pobyt — tygodniowy wyniesie £ 5.0.0. Do tego dojdą niewysokie dopłaty za paszport zbiorowy. W koszta pobytu włączone są już wszystkie opłaty za wycieczki i zwiedzanie. Tak więc za mniej niż 350 zł można spędzić 2 tygodnie w Anglii.

Organizacją wycieczek w Polsce zajmuje się dr Flisowski z Gdyni, ul. 3 Maja 27, który udziela w tej sprawie wszelkich informacyj (w godzinach popołudniowych).

Karwina i Orłowa w Karwi i Orłowie.

Do Gdyni przybyła pierwsza wycieczka z Zaolzia w liczbie 600 uczestników. Najmilsi goście, składający się przeważnie z górników, powitani byli na dworcu bardzo serdecznie i uroczyście i z muzyką przemaszerowali do hotelu turystycznego. Zwiedzają też Gdynię i Wybrzeże z zapałem, a o nastrojach i uczuciach ich świadczą promienne, pogodne, uśmiechnięte twarze. Z głębokim wzruszeniem rozmawiamy z nimi o sprawach tak bardzo wszystkich nas interesujących.

Dotrzymamy żołnierskiego kroku.

Sejm prasowy w Gdyni.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego).

Gdynia, 19. 5. Dnia 18 bm. jak to już donosiliśmy, rozpoczęły się w Gdyni **obrady Walnego Zjazdu delegatów Związku Dziennikarzy R. P. przy udziale kilkudziesięciu delegatów z całej Polski.** Zjazd otworzył prezes Związku Dziennikarzy R. P. płk. Ścieżyński, witając przedstawicieli władz z wojewodą pomorskim min. **Raczkiewiczem,** dyr. **Okuliczem** jako zastępcą min. Kościałkowskiego, komisarzem Rządu mgr. **Sokołem** i dyr. Urzędu Morskiego **Łęgowskim** na czele. **Dowódcy Floty,** który powitał prasę zgotowano **burzliwą,**

żywiołową owację. Przewodniczącym zjazdu został prezes Syndykatu Dzien. Pom. red. Fiedler.

P. woj. pom. **Raczkiewicz** wygłosił na inauguracji zjazdu przemówienie do zebranych dziennikarzy, i oświadczył m. in., że pragnie **„imieniem Rządu zadokumentować słowa wdzięczności dla prasy, która wykazała swoje wysoce obywatelskie stanowisko"** w ostatnich tak poważnych chwilach, które przeżywa nasz naród. „Pokolenia następne — mówił pan wojewoda — będą wspominać z dumą te chwile, gdy naród polski **jednolitością poglądów i mocną postawą zaimponował całemu światu. Ton prasy, jej umiar i powściągliwość** w niektórych sprawach, wysoce patriotyczne stanowisko, zapisane będą **złotymi zgłoskami w księdze dziejów".** P. min. Raczkiewicz wyraził nadzieję, że „jednolitość ta ma być nieprzemijająca, jeśli nie chcemy utracić nic z tego **co zdobyć możemy"** oraz że prasa polska **„dotrzyma żołnierskiego kroku"** i złożył życzenia zjazdowi jako gospodarz Ziemi Pomorskiej, „która odwiecznie była **strażnicą polskiego morza".**

* * *

Przed rozpoczęciem obrad Zjazdu Związku Dziennikarzy R. P. uchwalona została następująca rezolucja:

„Walny Zjazd Związku Dziennikarzy R. P. jednoczącego dziennikarstwo wszystkich obozów politycznych i reprezentującego całą opinię Polski przystępując do obrad w Gdyni nad polskim morzem stwierdza, że

Naród polski ma niezłomną wolę utrwalenia i rozszerzenia swego stanu posiadania nad Bałtykiem".

* * *

Red. Stanisław Mackiewicz przybył na Zjazd prasowy do Gdyni. Wchodzącego na salę obrad powitali koledzy burzą oklasków.

Przed zjazdem LMK w Toruniu.

Toruń. W dniu 20 i 21 bm. stolica Wielkiego Pomorza będzie w swych murach gościć VIII Ogólnopolski zjazd delegatów Ligi Morskiej i Kolonialnej. Zarząd Okręgu Pomorskiego L. M. i K. zwraca się do Obywateli Torunia z gorącą prośbą o jak najbardziej okazałe udekorowanie domów i wystaw sklepowych oraz o wzięcie masowego udziału w uroczystościach zjazdowych, których przebieg będzie następujący: 21 bm. godz. 10 rano: Msza św. na Placu Rewiowym nad Wisłą z kazaniem ks. biskupa morskiego dr. Stan. Wojciecha Okoniewskiego. Bezpośrednio po Mszy św. nastąpi otwarcie w hali powystawowej (Bydgoskie Przedmieście) pierwszej pomorskiej wystawy szkolnej Ligi Morskiej i Kolonialnej. Otwarcia dokona p. generał Mariusz Zaruski. Po zwiedzeniu wystawy odbędzie się pochód na Stary Rynek, gdzie z balkonu ratusza przemówi Prezydent miasta Torunia Leon Raszeja.

W związku z uroczystościami VIII ogólnopolskiego walnego zjazdu delegatów Ligi Morskiej i Kolonialnej w Toruniu w dniach 20 i 21 maja br. komitet zjazdowy uprzejmie prosi wszystkie organizacje społeczne, zawodowe itp. na terenie miasta Torunia o zgłoszenie swojego udziału we Mszy św. i pochodzie wraz z odpowiednimi transparentami.

Zbiórka organizacji w niedzielę, dnia 21 maja br., o godz. 9,30 na placu rewiowym.

Zgłoszenia uprasza się składać do Komendy Miasta i to do 20 maja br. włącznie na ręce p. płk. Matzenauera.

Tydzień Ziem Wschodnich.

Two Rozwoju Ziem Wschodnich organizuje pod wysokim protektoratem Pana Prezydenta Rzeczpospolitej prof. I. Mościckiego, Pana Marsz. Śmigłego Rydza i J. Em. ks. kard. Hlonda w czasie od 4 do 10 czerwca br. „Tydzień Ziem Wschodnich". Celem Tygodnia jest zaznajomienie społeczeństwa z zagadnieniami ziem wschodnich i podkreślenie znaczenia gospodarczego oraz nawiązanie łączności duchowej pomiędzy ludnością województw centralnych i zachodnich a ludnością ziem wschodnich.

W Toruniu powstanie komitet wojewódzki „Tygodnia Ziem Wschodnich" pod przewodnictwem wicew. Szczepańskiego. Komitet zajmie się zorganizowaniem propagandy ziem wschodnich na terenie całego Pomorza. Zebranie organizacyjne komitetu wojewódzkiego odbędzie się 16 bm. o godz. 18 w auli urzędu wojewódzkiego w Toruniu.

Wystawa Kaszubska w Toruniu.

W ramach ogólno-polskiego zjazdu Ligi Morskiej i Kolonialnej w Toruniu, odbędzie się w niedzielę otwarcie wystawy kół szkolnych Ligi Morskiej i Kolonialnej. Na wystawie tej ilustrującej wszechstronny dorobek kół szkolnych L. M. K. odrębny fragment zajmą stoiska kaszubskie.

Wystawa kaszubska montowana przez zrzeszenie miłośników Kaszub „Stapica", da przegląd ciekawych okazów sztuki kaszubskiej. Na kilku stoiskach znajdą się wytwory sztuki ludowej, a więc hafty, ceramika, koszykarstwo kaszubskie w zupełnie oryginalnym, nieskażonym ujęciu. Poza tym przygotowany będzie dział kultury kaszubskiej, prezentujący publiczności wydawnictwa i literaturę regionalną. Wobec tłumnego zjazdu delegatów L. M. K. i wielkiego zainteresowania mieszkańców Torunia powyższą wystawą, **należy przypuszczać,** że dział kaszubski cieszyć się będzie specjalnym powodzeniem.

—:—

W niedzielę koncert kameralny.

Dnia 21 bm. o godz. 19,30 odbędzie się w sali kameralnej Konserwatorium Muzycznego wieczór muzyki słowiańskiej.

Wykonawcami programu będą pp.: prof. Jerzy Stefan i prof. Zbigniew Kaźmierczak skrzypce oraz prof. Zbigniew Soja — altówka. Pieśni wykona p. prof. Perkowska — Krysiewiczowa. Wstęp na koncert bezpłatny.

Kronika TORUŃSKA

Toruń, dnia 19 maja 1939 r.

Nocny dyżur pełnią apteki:

Centralna — śródmieście
Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście
Pod Łabędziem — na Mokrem.
Nadwiślańska — Jakubskie Przedm.
Św. Barbary — Chełmińskie Przedm.

Dyżur lekarski Ubezpieczalni Społecznej

Pod Lwem — śródmieście.
piątek: dr Pryliński — ul. Pułaskiego, tel. 15-10 (dyżur od godz. 20 do 8).

—«:»—

Pogotowie straży pożarnej tel. 12-44.

—«:»—

Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.

—«:»—

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego". ul. Mostowa 17. tel. 14-46.

REPERTUAR KIN:

Aria: „Dla kobiety".
As: „Ostatni alarm".
Mars: „Drapieżne maleństwo".
Świt: „Booloo".

— **Z Teatru Ziemi Pomorskiej.** Przed występami Lucyny Szczepańskiej. Dnia 21 bm. przyjeżdża do Torunia zespół operetki warszawskiej — z p. Lucyną Szczepańską na czele i daje dwa przedstawienia: o godzinie 16 i 20, melodyjnej operetki w 3 aktach Fr. Lehara pt. „Skowronek". Dalszą obsadę tworzą pp.: Józef Redo, Feliks Szczepański, Julia Kraszewska, Nina Czerska, Aleksander Olędzki i Stanisław Zięciakiewicz. Udział w przedstawieniu bierze słynna, bezkonkurencyjna para baletowa scen warszawskich pp. Kołpikówna — Papliński. „Skowronek" grany będzie w inscenizacji warszawskiej reżysera p. Witolda Zdzitowieckiego, pod kierown. muzycznym p. Karola Lewickiego. Bilety nabywać prosimy w drogerii p. Szadego, Rynek Staromiejski 33.

P. Badylak mistrzem szachowym m. Torunia.

Toruń. Po 17 emocjonujących rundach, zakończone zostały mistrzostwa szachowe Torunia, które zdobył p. Badylak z Toruńskiego Klubu Szachistów. Należy zaznaczyć, że tegoroczny mistrz, przez cały turniej nie był zagrożony przez nikogo. Ten niewątpliwy sukces p. Badylaka pozwoli przypuszczać, że mistrz Pomorza obroni swój tytuł w rozrywkach, jakie rozpoczną się w czerwcu br. w Inowrocławiu. Drugie miejsce zajął p. Nowacki z sekcji szachowej przy Zw. Zawod. Prac. Miejskich. Trzecie p. Zieliński z Pomorzanina. Zeszłoroczny mistrz m. Torunia p. Hendrykowski zajął wspólnie z p. Trelą dopiero 4 i 5 miejsce.

Nagrodę przechodnią p. prezydenta miasta Torunia zdobył Tor. Klub Szachistów, którego członkiem jak już nadmieniliśmy jest p. Badylak.

Wyniki konkursu chórów żołnierskich.

Toruń, 16. 5. Dnia 14 bm. odbył się w sali kina „Mars" doroczny konkurs chórów żołnierskich. Do konkursu stanęły chóry: toruńskiego pułku piechoty, dyonu pomiarów art., dyonu art. przeciwlotniczej, pułku art. lekkiej, art. ciężkiej, miejscowego pułku lotniczego i baonu balonowego.

Repertuar programowy stanowiły 3 pieśni i to: „Gdy do wsi przyszli ułani" Z. Moczyńskiego — konkursowa i 2 pieśni dowolne. Trzeba przyznać, że wykonanie piosenek przez poszczególne chóry było pierwszorzędne i stało na bardzo wysokim poziomie artystycznym. Nagrodę przechodnią komendanta garnizonu zdobył po raz trzeci na własność świetny chór dyonu pomiarów artylerii. Drugie miejsce w tym roku zdobył chór pułku piechoty, 3. art. przeciwlotnicza, 4. pułk lotniczy, 5. art. ciężka, 6. art. lekka i 7. baon balonowy. Należy zaznaczyć, że 18 bm. w godzinach przedpołudniowych odbędzie się w sali kina „Mars" poranek pieśni żołnierskich w wykonaniu chóru nagrodzonego i zespolonych chórów żołnierskich garnizonu toruńskiego.

Tabela wygranych

9 dzień ciągnienia 44 Loterii Klasowej

I I II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

75.000 zł. na Nr. 46997.
25.000 zł. na Nr. 154543.
15.000 zł. na Nr. 97104.
10.000 zł. na N-ry: 17722 28642 67653.
5.000 zł. na N-ry: 53322 115961 130793 157705.
2.500 zł. na N-ry: 18377 25808 37462 41840 80869 90440 118071 128172 140704 161225 16237.
2.000 zł. na numery: 4810 16225 23551 23646 29414 29743 54594 60235 80192 89140 97720 121129 124375 130212 134646 142877.
Po 1000 zł. na N-ry: 3087 14868 15952 22511 23737 30758 32045 38418 39054 42018 44908 49486 50142 55995 60971 66832 72131 73073 77741 86416 88955 96382 96923 107352 115460 115497 117905 119641 123040 134812 139649 141729 158574 159545 161840 161877.

PO 250 ZŁOTYCH.

9 71 162 267 97 302 424 688 750 811 1128 56 85 92 522 62 644 862 974 2005 129 239 398 456 506 615 735 37 91 975 3047 250 60 549 663 721 867 83 4135 91 224 340 532 91 636 772 74 83 851 5194 210 18 68 381 490 525 833 91 972 6006 34z 511 67 76 697 99 778 853 62 98 7215 38 42 329 433 598 723 32 878 915 8043 229 316 89 461 71 621 828 38 45 77 928 60 71 9028 72 100 17 57 234 602 69 873 10260 319 541 56 68 673 707 99 914 16 32 11063 107 250 559 727 72 12031 191 262 354 403 66 509 43 734 84 801 3 51 98 919 13026 273 504 75 612 855 79 14023 128 81 201 424 43 500 22 913 31 83 15089 266 370 481 85 599 600 23 34 55 81 702 49 58 77 800 75 970 16034 80 88 100 49 89 4445 590 680 95 845 954 17039 171 280 392 438 78 582 641 818 33 18022 29 115 38 249 421 88 554 71 610 80 19127 225 72 92 380 83 423 64 543 96 760 61 855 76 77 78 938 88 20019 71 384 507 745 51 57 882 924 48 21015 39 53 220 27 306 37 88 658 59 76 726 846 968 92 22370 411 80 558 616 47 737 58 94 833 23015 19 20 29 143 242 94 336 401 533 694 710 32 904 18 24193 247 382 444 67 569 796 923 52 64 25032 296 354 410 52 65 511 773 82 866 940 88 26126 232 33 76 456 59 501 600 1 2 727 820 27180 214 77 89 455 71 525 685 28027 133 218 354 462 694 879 951 29002 90 292 312 94 443 561 63 84 88 611 78 909 35 68 30390 432 66 538 628 57 72 708 855 73 941 31095 97 319 61 430 59 669 88 753 807 919 32468 533 75 646 836 68 33062 177 208 307 97 421 54 65 71 81 536 81 83 721 63 934 94 34037 43 48106 108 16 52 360 71 89 541 64 661 954 35249 383 94 96 534 712 25 34 848 36026 263 324 444 58 75 583 95 737 46 809 920 55 37052 104 27 203 62 311 95 475 577 707 34 75 800 9 936 38004 453 502 16 68 704 86 818 81 39074 147 332 502 25 51 634 706 923 60 81 40000 18 85 196 204 25 492 603 880 91 41071 166 366 508 94 710 63 808 30 901 42048 128 348 564 655 784 900 43201 34 69 430 80 610 803 75 44005 75 83 159 293 367 473 81 529 644 55 56 720 888 910 23 45015 193 294 359 638 816 84 88 46042 154 385 716 828 83 924 75 81 47148 231 62 67 75 338 44 438 564 790 48060 156 200 55 385 98 408 501 644 744 68 49188 216 504 606 45 46 745 65 868 962 77 50092 168 343 99 445 511 40 68 672 757 810 51233 349 402 586 720 74 79 882 903 52175 219 37 350 77 458 577 95 829 53 999 53108 55 74 357 478 574 607 69 845 90 54159 64 343 75 521 615 73 745 52 53 92 55036 201 342 94 443 782 835 908 56369 73 87 403 79 522 72 705 57088 243 374 90 478 542 678 879 916 58233 44 46 300 12 37 74 748 59084 184 332 94 446 567 716 55 800 901 96 60057 193 212 314 37 40 461 555 58 754 808 53 61077 93 169 334 49 95 412 530 800 5 62138 202 49 81 472 554 92 872 970 76 94 63144 54 63 222 366 423 56 569 658 786 829 95 64061 70 84 100 69 273 99 437 42 529 675 84 807 100 65038 51 149 264 434 611 90 727 86 849 60 66064 85 210 18 34 306 73 571 758 949 77 79 67023 60 426 538 43 670 79 828 58 68129 235 301 44 506 17 725 805 69014 39 149 53 409 632 44 750 838 87 70309 71 81 95 430 43 81 523 74 84 632 43 790 808 9 23 71238 83 344 60 85 425 634 54 72074 132 55 62 336 73 445 664 735 73084 105 84 97 241 63 305 35 549 672 793 846 930 51 74167 77 338 708 23 928.

75012 208 29 464 891 956 76121 209 56 445 56 334 83 86 88 71064 451 688 801 901 78061 113 30 288 398 400 688 781 89 821 79188 320 39 750 97 927 80065 106 244 51 316 26 406 566 606 799 847 89 933 81027 29 109 330 40 411 738 868 82000 15 483 568 874 964 83122 28 201 69 300 36 728 40 800 39 70 74 84094 128 42 72 415 521 768 78 825 52 905 85065 105 18 311 27 65 447 66 98 593 667 820 28 86024 82 88 95 110 80 277 88 378 611 748 89 811 917 20 87137 220 24 319 47 410 36 540 87 88048 146 318 451 757 83 89411 50 591 669 723 34 64 864 910 38 90075 143 209 71 477 591 665 739 91010 165 201 360 81 501 19 607 11 778 849 58 918 92096 206 54 400 548 83 634 752 940 54 61 93040 393 449 68 535 47 8 745 94053 218 346 550 682 931 95088 91 94 206 426 753 821 927 96119 315 460 538 42 620 98 700 88 97025 69 100 72 307 67 491 548 60 711 878 74 98071 79 91 161 421 81 530 720 961 992000 40 47 359 431 514 38 637 789 90.

100043 118 17 19 47 288 358 71 403 527 91 791 892 101004 47 142 79 260 64 99 383 405 52 510 52 759 88 889 992 102045 181 88 341 548 75 103047 163 87 231 83 86 360 551 64 630 840 44 57 928 104116 81 87 93 227 614 29 35 829 52 78 105124 74 395 436 97 601 32 96 855 70 908 106098 113 214 591 609 882 107081 132 84 241 64 305 466 505 53 74 694 737 55 894 108068 77 114 22 374 590 645 814 17 49 956 59 109001 2 86 142 226 78 339 51 64 618 65 769 894 987 84.

110002 24 127 232 590 887 111092 159 481 611 99 742 838 920 74 112073 266 67 312 85 551 604 755 980 113093 191 245 64 329 76 808 114065 216 50 94 577 688 769 873 990 115069 98 127 251 328 522 71 94 617 65 116058 276 340 534 606 780 855 117195 226 382 456 514 38 621 42 703 93 896 903 118152 211 91 410 42 524 79 619 73 91 99 731 824 26 959 66 119187 489 606 8 84 766 825 944 54.

120214 373 87 515 629 701 3 121204 50 424 635 45 69 122007 67 116 19 324 43 426 84 504 617 34 93 710 28 70 123048 291 315 34 494 565 854 69 84 983 124058 60 87 177 226 343 447 587 608 32 56 65 722 816 79 911 125061 199 257 389 425 37 504 97 99 661 69 771 825 126039 52 85 88 206 73 352 439 565 766 802 999 127103 51 647 58 755 966 75 128080 496 563 606 9 96 734 852 925 129043 262 65 70 351 478 510 60 64 770 884 98 935 51 130051 92 118 23 522 611 17 700 52 818 89 948 131005 96 102 39 57 273 352 66 425 47 61 664 708 9 83 132042 54 168 91 270 513 678 930 133149 243 69 347 446 662 78 811 89 962 134082 133 258 313 473 516 87 606 72 784 95.

135211 48 80 449 520 83 755 838 136422 540 96 763 934 137035 109 203 535 55 86 99 632 772 808 25 32 80 902 42 51 138122 298 540 71 615 813 139029 104 23 209 57 58 305 500 83 603 70 760 899 959 14043 417 68 89 600 141129 33 451 762 85 807 142190 214 77 609 771 90 929 44 50 143227 327 60 455 509 711 58 990 144134 293 403 512 57 659 962 145006 66 295 554 56 632 91 805 14 146012 140 71 323 31 96 604 5 47 847 147324 77 95 477 90 590 702 836 47 63 148035 224 400 24 25 76 545 632 68 640 60 964 149074 210 341 401 532 56 614 58 98 707 39 823 60 949.

150001 46 408 97 506 12 748 72 99 882 92 151023 44 119 313 24 64 513 613 798 875 152065 122 273 370 496 99 549 944 62 153116 288 336 37 442 63 71 690 747 55 800 154027 67 94 550 81 784 910 22 155027 213 411 42 43 651 779 847 916 86 156195 245 376 501 7 606 91 901 2 157062 78 193 217 436 60 72 531 93 925 158172 452 727 50 84 930 40 159168 78 322 487 513 70 609 11 19 85 750 84 958 160281 332 417 759 844 88 926 51 62 78 161064 155 202 62 318 94 528 617 886 92 162028 295 384 470 528 38 832 903 23 163117 89 92 310 44 495 514 655 790 808 68 164166 95 211 329 60 429 779 816.

III ciągnienie

PO 250 ZŁOTYCH.

223 54 356 404 639 719 809 986 1018 223 73 303 37 86 408 536 757 2189 670 803 3038 142 368 766 4278 97 570 704 34 40 49 86 803 43 962 5153 97 369 445 518 670 881 6203 46 318 551 637 96 710 73 867 80 937 7007 36 226 354 452 589 8080 417 68 511 91 948 72 9027 88 202 417 620 29 760 98 10123 275 425 32 560 84 613 11118 60 331 88 460 623 949 12048 196 241 310 22 404 13149 822 96 13254 428 697 935 59 15285 616 802 17114 566 838 18211 52 642 81 774 847 19026 101 271 82 920 21086 378 416 872 22173 460 729 947 23087 141 259 481 535 733 802 901 24031 333 418 70 638 66 779 834 25304 55 445 589 889 26237 319 63 27196 286 383 440 592 819 52 28287 327 415 587 95 686 857 29836 30720 31810 986 32061 88 348 705 92 860 970 33018 128 92 427 727 78 834 71 34025 82 274 359 462 96 35450 735 36357 431 69 570 958 37130 428 80 733 38101 77 474 634 706 972 39150 220 347 50 56 714 40548 41014 228 331 58 60 416 524 930 42582 609 11 41 743 43346 47 88 90 461 541 44089 139 280 518 38 740 79 45270 468 705 815 923 46006 95 266 79 587 779 47146 76 245 499 585 761 48107 415 42 933 49435 604 48 786 816 50232 37 304 560 51209 609 61 52180 684 53151 67 493 621 31 54243 49 439 511 55205 73 612 44 56234 59 82 321 494 776 919 57072 485 562 718 866 80 58004 22 319 545 603 43 48 81 59263 319 509 95 746 75 976 60539 774 856 57 61160 380 417 27 62029 308 62 510 63042 326 70 412 682 98 743 64393 513 71 654 65906 93 66128 338 93 592 759 80 836 992 67271 68341 415 673 826 75 69156 83 269 93 360 704 978 70176 88 630 737 875 922 71200 475 544 931 72059 80 215 612 82[illegible] 73037 100 224 492 544 778 922 74450 940.

75173 489 876 76433 79 510 616 792 896 77324 471 530 758 78043 232 309 530 51 79006 56 208 359 455 722 819 80111 218 96 433 580 666 81177 257 79 343 537 717 44 82108 366 85 561 754 86 883 902 65 83060 80 84162 208 332 487 612 960 85035 55 278 83 805 910 86107 20 248 351 735 38 87022 204 28 336 530 88378 485 525 622 912 89236 97 461 632 94 795 835 90249 70 308 417 19 25 572 928 91259 300 806 907 92190 269 317 902 93374 463 686 710 855 94092 319 893 95145 431 863 978 96147 582 93 970 97066 186 201 302 6 576 91 650 88 721 991 98070 440 843 99016 21 256 412 17 803 911 38 60.

100013 174 250 647 878 101391 400 866 963 102396 564 644 782 850 92 10306 0 374 667 743 834 41 104018 159 463 86 721 961 105106 346 504 761 106179 224 416 644 962 107135 60 78 414 96 697 833 108007 114 234 100426 73 555 771 935 111188 230 99 586 87 760 921 89 113123 303 440 78 560 68 673 704 45 114229 613 776 931 115175 557 629 948 116021 103 543 607 23 774 83 912 117074 525 58 634 755 882 118055 415 645 967 120208 67 84 306 51 578 121145 78 313 658 818 87 935 122096 112 219 386 688 748 123069 764 124064 266 554.

125154 326 441 49 712 126112 502 35 735 836 127504 48 128153 534 622 94 716 27 49 129061 233 401 632 130257 478 590 131220 69 878 132155 407 84 566 133319 75 736 134444 603 78 711 135047 86 238 334 77 483 635 99 703 874 97 905 85 136184 553 61 616 809 922 137231 56 302 782 912 88 138618 139110 721 969 72 140107 428 616 25 51 799 858 141020 66 410 39 532 82 718 142202 49 628 144778 855 935 51 145397 516 627 44 897 930 146274 479 537 76 730 848 955 147271 83 374 202 531 148340 605 30 149027 67 462 807.

150164 367 427 662 971 80 151261 652 949 58 94 152240 321 519 779 153013 152 80 439 849 79 154108 84 486 971 155211 300 4 38 70 468 586 635 156001 97 129 476 589 648 157026 141 337 463 664 158180 262 341 75 705 93 945 159060 382 529 943 63 160379 509 644 161043 289 317 812 72 162079 272 881 163009 113 653 844 164171 290 850 84 88 902 36.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

20.000 zł. na Nr. 56055.
10.000 zł. na numery 71476 100753 138563.
5.000 zł. na Nr. 13447.
2.500 zł. na numery 32611 102555 109487 133928 14005.
2.000 zł. na numery: 12189 24035 34693 44654 84513 86323 87081 102580 102960 124705 130407 131804 139687 157439.
1.000 zł. na numery 3762 5893 10652 15976 19291 19682 23915 32740 45681 51879 55405 59037 73534 76492 89026 89585 90994 90172 93208 93833 95361 95545 97139 98441 100652 117936 118131 118212 122290 122715 129509 133439 136021 136090 137411 151872 152057 155104 158462 159585 160348 161252 163997.

PO 250 ZŁOTYCH.

52 61 669 820 88 1039 218 48 762 889 2184 364 451 534 367 90 754 938 48 3160 323 49 408 904 9 94 4328 545 92 606 980 5055 216 362 6198 622 805 7006 250 765 8243 488 91 557 678 841 917 9009 103 35 818 10406 67 786 811 11036 205 348 421 572 811 12410 753 808 13152 54 763 14542 641 771 76 960 68 15271 826 16145 271 918 17155 943 18927 674 866 918 10416 60 844 89 20117 21 202 7 37 470 601 21270 74 696 746 98 22003 457 76 615 19 828 23039 66 170 487 584 934 24027 53 86 94 396543 770 25105 293 548 821 54 26107 73 371 468 592 27054 337 408 866 92 991 28203 40 92 641 909 29067 546 887 30101 50 525 70 31057 141 435 731 976 32009 296 973 33372 400 34077 115 65 366 637 791 821 35009 85 494 608 36003 69 236 68 306 32 789 885 954 37328 566 93 814 93 994 38172 473 530 703 92 39000 128 70 71 227 54 729 857 959 40031 493 788 41225 341 434 42508 43112 767 936 44201 435 545 703 45041 181 300 10 80 672 874 46229 345 937 47556 911 48239 80 89 464 520 22 647 49086 385 793 812 969 50023 179 667 51205 538 643 823 52223 416 53046 467 563 688 871 75 955 63 54133 348 506 47 658 763 55114 65 649 773 833 56216 29 97 356 64 744 61 99 864 57657 729 801 931 58048 191 626 826 47 78 59150 213 53 301 43 60135 73 385 426 67 541 725 61482 726 94 881 62209 691 96 836 955 63120 84 414 616 755 846 64075 216 30 572 659 895 65052 329 826 946 66335 77 510 67044 430 724 96 841 909 68645 57 780 862 982 69096 195 613 767 70209 40 370 453 7 771 72214 505 677 737 38 834 916 73025 56 70 208 517 606 794 942 74354 75030 224 656 95 790 866 904 76014 93 573 827 77898 78390 711 848 67 84 79182 334 547 80 605 59 785 803 956 80696 807 935 81099 286 878 960 82071 306 577 796 962 83071 158 363 623 783 975 84845 957 85047 141 216 717 99 86062 80 328 44 403 651 932 87337 729 34 88061 128 82 600 18 886 972 75 89043 90018 141 71 331 555 708 56 91249 91 667 87 782 829 92060 67 121 217 62 862 87 906 93095 285 376 793 94164 221 95003 222 50 435 596 96075 448 723 97002 357 424 43 565 697 716 98119 92 230 449 70 329 86 99166 77 689 870.

100229 542 796 101216 71 342 433 640 102496 563 643 92 103616 754 855 104158 343 401 48 105089 161 339 468 510 106103 49 235 479 877 107111 490 599 783 921 108052 58 995 109154 292 110119 25 406 510 738 111389 724 97 851 77 83 947 112253 498 602 714 113208 877 114303 450 594 625 745 900 115147 74 268 523 698 116267 745 50 823 117494 579 769 119107 214 46 417 567 729 960 120101 411 529 614 121614 919 122951 123194 338 607 81 975 124368 685 940.

125009 433 510 920 126146 303 19 413 742 127168 310 128273 581 809 129183 358 979 130308 400 584 660 85 854 131289 380 97 132500 78 741 133382 555 967 91 134328 89 453 63 525 943 135038 237 526 31 136311 58 417 54 137141 468 88 627 80 919 138267 423 72 83 724 139011 391 668 913 88 140142 240 649 141237 58 60 524 686 829 31 142038 284 909 143308 144153 205 16 427 527 62 97 145656 756 146956 147200 413 43 728 816 901 148210 305 747 64 846 149353 85 416 27 76 768 150177 348 80 92 843 951 151612 834 152152 225 68 452 558 756 960 153062 243 311 31 407 740 58 985 154138 236 390 617 824 159176 280 494 576 601 793 946 160360 717 161249 741 162363 409 163082 329 527 72 164114 412 49 67 551 165413.

Nowe rewelacje dr. Rauschninga.

Paryż, 19. 5. W prasie paryskiej ukazały się nowe rewelacje dr. Rauschninga, który wykazuje jak na dłoni, że Niemcy przygotowują prowokacje na olbrzymią skalę. Autor stwierdza, że organizacje narodowo-socjalistyczne w Gdańsku przygotowują się od lat do akcji, którą obecnie mogą już w każdej chwili rozpocząć. Organizacje te

zgromadziły duże zapasy materiałów wojennych jak tanków, ciężkich i lekkich armat, miotaczy min itd., przywożąc je do Gdańska bądź w nocy statkami, bądź drogą lądową przez Elbląg.

Od lat już narodowo-socjalistyczny senat zmusza młodych ludzi z Gdańska do odbywania służby wojskowej w Niemczech. Obecnie wszystkie te przygotowania mają służyć do realizacji planu, który da się streścić następująco:

Hitlerowcom idzie o

sprowokowanie takiej sytuacji faktycznej, któraby zmusiła Polskę do zbrojnej interwencji w Gdańsku.

W tym celu sprowadzono do Gdańska w dużej liczbie oddziały niemieckich szturmowców. Oddziały te mają rozpocząć akcję terroru przeciw wszystkim placówkom, jakie Polska posiada na terenie W. Miasta na zasadzie statutu.

W szczególności przewidziane są zamachy na polskie składy amunicyjne w Westerplatte, akty terroru przeciw polskim władzom celnym, przeciwko polskiemu gen. komisariatowi, a ponadto przeciw wysokiemu komisarzowi Ligi Narodów, łamanie praw, jakie Polska posiada w porcie gdańskim, pogromy itd.

O ile Polska nie zareaguje na powyższe akty terroru i nie przywróci sama porządku, do czego jest obowiązana statutowo, wówczas propaganda niemiecka **rozgłosi, że Polska pogwałciła statut W. Miasta,** a Hitler wykorzysta to dla rozpętania wśród Niemców entuzjazmu potrzebnego dla wywołania konfliktu z Polską.

O ile natomiast Polska wkroczy do Gdańska, w takim razie hitlerowcy gdańscy rozgłoszą, że Gdańsk padł ofiarą agresji. Wystarczy, aby się polała krew, i aby w Gdańsku trwały walki choćby przez kilka godzin, **a Niemcy puszczą w świat wiadomość o konieczności „przyjścia Gdańskowi z pomocą",** licząc na to, że wypadek tego rodzaju spowoduje rozdwojenie opinii publicznej za Zachodzie.

Autor artykułu, znający doskonale metody narodowych socjalistów ostrzega, że nie cofną się oni przed niczym i że można też oczekiwać takich aktów prowokacyj, jak podpaleń i niszczenia wielkich budynków w Gdańsku po to, aby zrzucić następnie odpowiedzialność na Polaków.

Autor stwierdza, że otrzymuje **codziennie listy z Gdańska,**

błagające o uwolnienie W. Miasta od hitlerowskich podpalaczy,

którzy nie zawahają się wywołać katastrofy światowej w celu urzeczywistnienia swoich ponurych planów.

Zdenerwowanie hitlerowców w Gdańsku wzrasta.

Gdańsk, 19. 5 (wiad. wł.) Po krzykliwych pogróżkach i wymyślaniach na Polskę, którym towarzyszyły napady, aresztowania i wybicie szyb, nastąpił okres pewnego, choć nie zupełnego jeszcze, otrzeźwienia. Hitlerowcy mają miny przygnębione, a nawet wśród swoich zapytują po cichu: „Was wird aus Danzig?" (Co będzie z Gdańskiem?) Zdenerwowanie wśród Niemców gdańskich powiększa fakt, że Rzesza nie spieszy się po Gdańsk.

Gdańsk, 19. 5 (wiad. wł.) Gdy po pierwszym okólniku zabraniającym napaści na Polaków, jednak rozszalały motłoch nie powstrzymywał się od wybryków, wysłano po krwawym pobiciu Polaka kolejarza Gregorkiewicza na stacji Marienau — nowy tajny rozkaz do Forstera i partii hitlerowskiej w Gdańsku aby natychmiast zaprzestano wybryków i nie zaostrzano niemiecko-polskiej atmosfery. Na wydanie takiej przestrogi wpłynęły czynniki wojskowe Berlina. (o).

Rauschningowi odebrano doktorat.

Gdańsk, 19. 5. (wiad. wł.) B. prezydenta senatu w. m. Gdańska dr. Rauschninga, który w prasie zagranicznej wykazuje słuszne i rzeczowo zgubne skutki polityki hitlerowskiej dla samego narodu niemieckiego, — spotkała nowa zemsta pruska. Po pozbawieniu go obywatelstwa gdańskiego przez senat gdański obecnie odebrał mu uniwersytet berliński nadany mu swego czasu doktorat.

50 samolotów niemieckich.

Gdańsk, 19. 5. (wiad. wł.) W dniach 20 i 21 maja zjawi się 50 aeroplanów niemieckich w ramach „wschodnioniemieckich konkursów lotniczych" nad Gdańskiem. W zawodach tych wezmą też udział dwie maszyny gdańskiej hitlerowskiej szkoły lotników.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

INOWROCŁAW

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Inowrocławiu mieści się przy ul. Król. Jadwigi 22/23 I piętro, prawo (naprzeciw magistratu).

Biblioteka Tow. Czytelni Ludowych, mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17 do 19.

Biblioteka Kolejowego Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska" przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

Nocny dyżur pełni apteka „Pod Krzyżem"

REPERTUAR KIN:

As: „Maria Antonina".
Słońce: „Biały murzyn"
Stylowe: „Profesor Wilczur".
Świt: „Gunga Din".

— **Uroczystość ku czci jubilata.** W pięknie udekorowanej auli szkoły nr 8 przy Al. Sienkiewicza odbyła się uroczystość uczczenia srebrnego jubileuszu pracy nauczycielskiej kierowniczki tej szkoły Józefa Mazura. Wchodzącego na salę jubilata w towarzystwie ks. kan. Kubskiego, ks. kan. Jaśkowskiego, ks. proh. Handkego, wiceprezydenta Juengsta, insp. szkoln. Majewskiego, rodziców, żony, dzieci oraz prasy powitał chór szkolny pod batutą p. Jezierskiego, po czym zebrani złożyli kolejno życzenia. Wszyscy mówcy podkreślali, że jubilat kierował się zawsze w pracy zasadami katolicko-narodowymi, wychowując w tym duchu młode pokolenie. Wzruszony jubilat podziękował zebranym przedstawicielom władz, społeczeństwu i rodzicom uczniów.

— **Wycieczka z Gdańska bawiła w Inowrocławiu.** W tych dniach zwiedziła Inowrocław wycieczka 65 uczniów II klasy gimnazjum w Gdańsku im. J. Piłsudskiego Macierzy Szkolnej z gronem nauczycielskim. Gości oprowadzał po zakładach zdrojowych p. dr Sroczyński, udzielając fachowych objaśnień.

— **Niedługo pluton „żywych torped" w Inowrocławiu.** Jako „żywe torpedy" zgłosili się w dalszym ciągu: 3 bezrobotni 26-letni kierowca samochodowy Feliks Stefaniak, zam. przy ul. Poznańskiej 29, 32-letni handlowiec Paweł Wargowski, ul. Hoyera i pałacz Fr. Lewandowski, zam. przy ul. Staro-Poznańskiej 39 oraz 18-letni goniec sanatorium Z. U. S. Ludwik Ługowski, kierownik firmy rzeźnicko-wędliniarskiej p. Fr. Benedykcińskiego 24-letni Stefan Kosmowski i 15-letnia członkini I. drużyny harcerek im. generałowej Zamojskiej Irena Kowalska, zam. przy ul. Magazynowej 9. Przypominamy, że poprzednio już się zgłosili por. rez. St. Gajdecki, urzędnik Ubezpieczalni Społecznej i Jan Ziętara, pracownik żupy solnej, czyli niedługo będzie pluton „żywych torped" z Inowrocławia, na czele z odważną, młodą harcerką.

— **A. K. K. na dozbrojenie armii.** Akademickie Koło Kujawskie na zebraniu zarządu zadeklarowało ze szczupłych funduszów kwotę 400 zł na P. O. P. oraz 100 zł na FON. W razie konfliktu zbrojnego postanowiono przekazać cały majątek koła na F. O. N., a więc 1500 zł gotówki i 11.000 zł w wierzytelnościach.

Laureatem m. Inowrocławia został dyr mgr Waszak.

Inowrocław. Pierwszym laureatem nagrody kulturalno-naukowej miasta Inowrocławia został wybrany 16 bm. na posiedzeniu komisji wszystkimi głosami dyrektor urzędu statystycznego p. mgr Stanisław Waszak z Poznania za szereg prac o Kujawach, a szczególnie za kilka rozpraw o Kasprowiczu. Mgr Waszak jest synem kujawskiej krainy. Urodził się 1907 r. w Sławsku Wielkim (pow. Inowrocław) jako syn małorolnego chłopa kujawskiego. Nie zrażał się twardymi warunkami i przeciwnościami materialnymi za czasów studiów gimnazjalnych w Inowrocławiu, ale niezłomną pracą składa maturę, po czym przez pewien czas pracuje jako redaktor w „Dzienniku Kuj.". Następnie udaje się do Poznania, gdzie na uniwersytecie ukończył nauki ekonomiczne. Mgr Waszak pracuje od kilku lat w urzędzie statystycznym w Poznaniu, a parę lat temu objął stanowisko dyrektora. Mgr Waszakowi, utalentowanemu Kujawiakowi, życzymy, aby z taką iście typowo kujawską upartością w swej pracy naukowo-literackiej szedł naprzód i nigdy nie ustawał, ale by dalej rozsławiał ukochaną ziemię kujawską.

---::---

PIOTRKÓW KUJ. (t) W dniach 9, 10 i 11 bm. parafia piotrkowska przeżywała doniosłą uroczystość, goszcząc u siebie dostojnego gościa w osobie J. E. ks. biskupa Karola Radońskiego z Włocławka. Całe miasto przybrało świąteczny wygląd. Mnóstwo bram powitalnych z odpowiednimi transparentami postawionych zostało staraniem K. S. M., Akcji Kat., straży pożarnej, kupców, kolejarzy, rolników. Dnia 9 bm. o godz. 17,20 na szosie do Palczewa przywitał dostojnego gościa p. E. Lissowski, prezes Akcji Kat. W imieniu rolnictwa przywitał J. E. ks. biskupa gospodarz p. Budny. Przy ostatniej bramie dziedzic p. B. Tabaczyński przywitał ks. biskupa staropolskim zwyczajem chlebem i solą. W kościele zostały odprawione uroczyste nieszpory, a ks. biskup wygłosił kazanie do tłumów parafian. Dnia 10 maja o godz. 9 rano ks. biskup celebrował mszę św., w czasie której dokonał poświęcenia sztandaru Kat. Stow. Kobiet. Od południa aż do wieczora udzielał ks. biskup dzieciom i starszym sakramentu bierzmowania. Wieczorem tegoż dnia ks. biskup wziął udział i zaszczycił swą obecnością przedstawienie K. S. M., które odbyło się w sali Domu Katolickiego. Dnia 11 bm. ks. biskup opuścił parafię, udając się w dalszą wizytacyjną podróż do Połajewa.

rzyszenie liczy obecnie 99 członków, w tym 9 pań czynnych. W ciągu roku wspierało stowarzyszenie 127 rodzin ubogich i bezrobotnych, a na stałej opiece miało 67 rodzin i 28 samotnych, w tym 11 obłożnie chorych. Do I. Komunii św. ubrano 22 dzieci i wydano 2 wyprawki dla niemowląt. Całkowity rozchód roczny prócz obiadów, używanej odzieży i paczek żywnościowych wyniósł 2843,95 zł. Wyniki pracy w tak małej miejscowości osiągnięto tylko dzięki ofiarności obywatelstwa miasta i okolicy. Należy się też uznanie naszym paniom, które z wielkim poświęceniem idą śladem swego wielkiego patrona, lecz pomyślne rozwijanie się stowarzyszenia należy jedynie zawdzięczać miłej i intensywnej współpracy czcigodnego ks. dyrektora, który nie szczędząc trudu ani ofiar, kieruje iście po ojcowsku całą działalnością stowarzyszenia. Poniestwie żałobnym, celebrowanym przez ks. radcę Konitzera w kościele poklasztornym, wzięli udział przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych. Wieczorem zgromadzono się licznie przy ognisku, jakie urządzono na dziedzińcu szkoły powszechnej nr 1.

— Pożar wybuchł w Wątrobowie w zagrodzie rolnika Szczukowskiego. Zgorzał dom wartości 2000 zł.

— Naczelnik urzędu skarbowego w Świeciu będzie przyjmował interesantów w miesięcu maju br. w następujących zarządach gmin: w Grupie 19 bm. o godz. 10, w Warlubiu 19 bm. o godz. 12, w Nowem 20 bm. o godz. 11 (magistrat), w Jeżewie 23 bm. o godz. 10, w Lipinkach 23 bm., o godz. 13, w Osiu 24 bm. o godz. 11, w Lnianie 25 bm. o godz. 11, w Świekatowie 26 bm. o godz. 12, w Bukówcu 31 bm. o godz. 11.

CHODZIEŻ. (bf) Dnia 14 bm. nastąpiło na przystani wioślarskiej tut. „Sokoła" uroczyste otwarcie sezonu wioślarskiego. Przed południem wioślarze udali się pochodem do kościoła na nabożeństwo. Otwarcia sezonu dokonał p. starosta Siekierzyński, podnosząc na przystani po południu banderę przy dźwiękach hymnu narodowego i wygłaszając okolicznościowe przemówienie. Nastąpiła defilada łodzi oraz popisy drużyn sokolich.

— W zorganizowanym przez Pow. Tow. Hodowców Koni „Dniu konia" odbyło się premiowanie koni. Pierwszą premię uzyskał p. Bogusławski z Dziembowa, 2. p. Gładych z Byszek, 3. p. Senger z Zelgniewa. Dalsze nagrody otrzymali pp.: Wienke - Milcz, Abram - Borowo, Gil - Jabłonowo, Wegeng - Stróżewice, Jeske - Lipiny i Kucewicz - Mirosław.

— W Podstolicach pod Chodzieżą wybuchł groźny pożar, który strawił całkowicie dom mieszkalny osadnika Wł. Janickiego. Straty pokrywa częściowo ubezpieczenie. Gdy pożar wybuchł, mieszkańcy domu byli w okościele na nabożeństwie. Otwarcie

OSTRÓW WLKP. (lj) Między robotnikami folwarcznymi Edmundem Lisiakiem i Michałem Piekarskim w majętności Pojednica (koło Pleszewa) doszło do sprzeczki na tle porachunków osobistych, w trakcie której Piekarski został lekko poturbowany. Za „porażkę" tą zemścił się w okrutny sposób. Kiedy bowiem Lisiak zajęty był pracą, Piekarski podszedł do niego z tyłu i orczykiem zadał mu cios w głowę, na skutek czego napadnięty upadł nieprzytomny, a po dwóch godzinach zakończył życie. Zabójcę aresztowano i osadzono w więzieniu pleszewskim.

— W Grabowie n. Prosną na przechodzącego ul. Marsz Piłsudskiego 21-letniego czeladnika kominiarskiego Jana Guzendę napadło 2 zbirów, którzy kilku ciosami noża zabili go na miejscu. Zarządzony natychmiast pościg policyjny doprowadził wkrótce do ujęcia nożowników w osobach T. Ogrodziaka i W. Lisa ze Skrzynek, pow. wieluński. Powodem zabójstwa były podobno porachunki osobiste.

SIERAKOWICE. Zebranie miesięczne P. Z. Z. koło Sierakowice odbyło się w sali p. Wilgi. Zagaił i powitał zebranych prezes p. Perkowski. Jako pierwszy przemawiał p. Eitner. Drugi referat wygłosił prezes koła p. Perkowski. Trzeci przemawiał p. komisarz str. gr. Ostrożko na temat współpracy obywateli z strażą graniczną. W wolnych głosach zabrał głos p. Domasek i opowiedział własne przeżycia ostatnich 6 tygodni w Niemczech, dokąd zwabiono go pod pretekstem dobrych zarobków. Na zakończenie p. Domasek oświadczył publicznie, że lepiej śmierć, niż życie w raju hitlerowskim.

GNIEW. W dniu 29 ub. m. odbyło się w Gniewie roczne walne zebranie Stow. Pań Mił. św. Winc. à Paulo pod przewodnictwem ks. dyr. L. Kurowskiego. Stowarzyszenie... waż kadencja zarządu upłynęła, obrano nowy zarząd, w skład którego weszły: przewodnicząca p. Maria Woźniewska, zast. p. E. Szwartzowa, sekretarka p. Helena Gardzielewska, zast. p. Łucja Hollmannowa, skarbniczka p. Wiktoria Kurowska, wywiadowczynie pp. Zielińska i Domachowska, komisja rewizyjna p. Antoni Małolepszy, p. Młodyszewska i p. Kellsasowa.

TCZEW. (as) Dnia 13 bm. rano po przybyciu z Gdyni na dworzec towarowo-przetokowy pociągu węglowego służba kolejowa odkryła na jednym z załadowanych złomem żelaza wagonów zbroczone krwią martwe zwłoki nieznanego mężczyzny. Wszczęte dochodzenia wykazały, że zabitym jest bezrobotny 27-letni Bolesław Elward z Gdyni. Ellward krytycznej nocy na szlaku kolejowym Gdynia—Tczew usiłował podobno skraść z wagonu kawał starego złomu, co mu się jednak nie udało, gdyż został zauważony przez strażnika kolejowego i ciężko postrzelony. Ranny złodziej zmarł na wagonie prawdopodobnie wskutek upływu krwi.

GÓRZNO. (jl). Uczeń rzeźnicki Hans Gogolin z Górzna skazany został przez sąd grodzki w Brodnicy na umieszczenie w zakładzie poprawczym z zawieszeniem na 2 lata za rozpowszechnianie fałszywych wieści.

STAROGARD. (jw) Rocznicę śmierci Marsz. Piłsudskiego Starogard obchodził w skupieniu. We Farze odbyło się nabożeństwo żałobne, w którym udział wzięło wojsko, przedstawiciele władz i delegacje organizacyj. Wieczorem odbył się capstrzyk wojskowy, a na rynku zebranie żałobne.

— **Związek Pracodawców** na ostatnim zebraniu w obecności dowódcy garnizonu i członków powziął uchwałę o przeznaczeniu całego majątku związku i to 2500 zł w akcjach Banku Polskiego i 1000 zł w obligacjach Pożyczki Narodowej — na FON.

— Zebrani na plenarnym zebraniu członkowie Kat. Stow. Ludowego zaakceptowali decyzję zarządu, ofiarowania 300 zł na F. O. N. Na budowę kościoła przeznaczono 50 zł.

— Cech fryzjerski wobec rezygnacji z urzędu cechmistrza p. Jabłońskiego powierzył tymczasowo godność tą p. Fr. Skumerowi.

WĄBRZEŹNO. (k) W niedzielę 14 bm. przed południem na szlaku Wąbrzeźno—Książki popełniła samobójstwo, rzucając się pod koła zdążającej motorówki, Marta Szczodrowska, mężatka z Wąbrzeźna, ul. Pierackiego. Denatka liczyła lat 35 i osierociła czworo dzieci.

— Młodzież wyższych klas szkoły powszechnej w Płużnicy urządziła pod opieką kierownika szkoły p. Lamparczyka 13 bm. wycieczkę rowerami do Grudziądza.

ŚWIECIE. (t) Czwartą rocznicę zgonu marsz. Piłsudskiego obchodzono w Świeciu uroczyściej aniżeli dotąd. W nabożeń-

GRUDZIĄDZ

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" mieści się przy ul. Toruńskiej 22, tel. 1294. Biuro czynne od godz. 8—18.

T. C. L. Biblioteka i Czytelnia (ul. Legionów 28) otwarta od godz. 11—12 i 17—19 (w soboty tylko do godz. 18).

Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.

Nocny dyżur pełnią: apteka „Pod Koroną", Wybickiego 39, tel. 1437 i apteka „Pod Gwiazdą", Chełmińska 26, tel. 1259.

REPERTUAR KIN:

Apollo: „Pola Elizejskie".
Gryf: „Słowiczek".
Orzeł: „Ekspres na szlaku Indian" i „Chiński brylant".

— **Złodziej w liceum pedagogicznym.** Dyrektor liceum pedagogicznego J. Szczypiński zgłosił, że 13 wzgl. 14 bm. nieznany sprawca skradł z salki liceum aparaty chemiczne wartości 150 zł.

— **Kredyty dla drobnego kupiectwa.** Zarząd Tow. Kupców Samodzielnych podaje do wiadomości, że staraniem Izby Przem.-Handl. w Gdyni będą przyznane kredyty właścicielom drobnych zakładów handlowych w wysokości do 3000 zł, za złożeniem weksla kaucyjnego. Oprocentowanie wynosić będzie 5 procent w stosunku rocznym. Pierwsze 6 miesięcy będą wolne od spłaty kapitału i odsetek. Spłata kredytu następować będzie kwartalnie w wysokości 5% sumy dłużnej, a więc przez przeciąg 5 lat. Zgłoszenia należy kierować do sekretariatu Tow. Kupców Samodz., Wybickiego 39.

— **Ofiarność społeczeństwa grudziądzkiego.** Społeczeństwo Grudziądza na wezwanie rządu do subskrypcji pożyczki pospieszyło do kas, wykazując największy wysiłek, na jaki Grudziądz mógł się zdobyć. Subskrypcja P. O. P. na miasto Grudziądz wynosi 1.290.500 zł. Niezależnie od P. O. P. mieszkańcy Grudziądza złożyli na F. O. N. przed rozpisaniem P. O. P. kwotę 145.000 zł oraz w czasie subskrypcji pożyczki kwotę 50.000 złotych.

— **Bojkot sklepów i przedsiębiorstw niemieckich nie może ustać.** Przeprowadzona ostatnio przez P. Z. Z. ankieta w sprawie liczby sklepów i przedsiębiorstw niemieckich na terenie Grudziądza wykazała, że liczba tych przedsiębiorstw jest nieproporcjonalnie duża w stosunku do liczby mniejszości niemieckiej, zamieszkującej na terenie miasta. Na ok. 1500 sklepów przedsiębiorstw rzemieślniczych i przemysłowych liczba placówek niemieckich wynosi 300, a zatem 20% przedsiębiorstw jest w rękach niemieckich, podczas gdy liczba ludności niemieckiej wynosi zaledwie 8%. Jak z tych cyfr wynika, bardzo poważny odsetek niewiadomionych Polaków przez popieranie przedsiębiorstw niemieckich przyczynia się do utrzymywania niezdrowych proporcji w zakresie niemieckiego stanu posiadania na odcinku handlowym i przemysłowym.

Po sześciu latach wędrówki po Polsce

nagroda „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO" zdobyta dla Bydgoszczy.

Wasielewski zwycięzcą biegu seniorów.

Triumf lekkoatletów Pomorza nad Poznaniem.

Wspaniały sukces propagandowy i sportowy biegów „Dziennika Bydgoskiego". — Cztery tysiące widzów oklaskuje imponującą defiladę. — Transmisja radiowa. — Trzy nowe rekordy Pomorza. — Świetne wyniki skoczków.

Przesądni i zabobonni ludzie przegrywają! Ci bowiem za zły znak uznali płaczące niebo, które ujrzeli razem z budzącym się dniem święta Wniebowstąpienia Pańskiego. Wyniki będą złe, publiczność nie dopisze, zawodnicy zawiodą liczbowo! — tak brzmiały ich zapowiedzi.

Ale nie mieli racji. Zwyciężyli sportowcy we wspaniałej formie i zwyciężyła tradycja, przede wszystkim tradycja, która nie tylko kazała odnieść popularnym biegom „Dziennika Bydgoskiego" corocznie notowany sukces, ale i podniosła go do niespotykanej wyżyny. Walka w tym roku była jeszcze ciekawsza niż w ub. latach, wynik z góry nie mógł być przewidziany a ponadto — kiedy już bieg rozegrano — okazało się, że po sześciu latach wędrówki po Poznaniu, Fordonie, Łodzi i Warszawie — nagroda przechodnia „Dziennika Bydgoskiego" przynajmniej na jeden rok pozostanie w Bydgoszczy.

Niemniej udały się zawody lekkoatletyczne Poznań — Pomorze. Zanotowano trzy nowe rekordy Pomorza, a w kilku konkurencjach boje stały na niewidzianym w Polsce poziomie. Do takich zaliczamy przede wszystkim skok wzwyż. Tutaj trzech zawodników uzyskało wspaniały wynik 180 cm. a jeden nawet 185 cm. Największa nadzieja pomorskiej lekkiej atletyki — Kordas, gładko rozprawił się z rekordem Pomorza w rzucie młotem, bijąc go o ponad 2 metry. Wróżymy mu wielką przyszłość i ustalenie nowego rekordu Polski, dzierżonego przez Węglarczyka ze Śląska.

*

Przykrą niespodziankę sprawili zawodnicy Poznania, którzy przybyli do Bydgoszczy późniejszym pociągiem, tym samym spowodowali opóźnienie rozpoczęcia walk w konkurencjach o pół godziny.

Kierownikiem drużyny poznańskiej był p. Gruszczyński, ponadto obecni byli również członkowie zarządu Poznańskiego O. Z. L. A. pp. Andrut, Swirog i Lemke. Z zawodników zabrakło braci Hoffmanów. Zespół pomorski osłabiony był brakiem Duneckiego.

Wobec czterotysięcznej publiczności zgromadzonej na trybunach i wokół stadionu oraz gości honorowych, wśród których zauważyliśmy **wicestarostę Nowakowskiego, pp. prezydenta miasta Barciszewskiego, płk. Zakrzewskiego, płk. Soboltę, ppłk. Bema, kmdr. Stoklasę, prokuratora Łukawskiego, dyr. Matuszewskiego, prezesa Cywińskiego i pp. red. J. Teskę, red. L. Teskę, oraz dyr. Żewickiego** reprezentujących Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego", przystąpiono do rozegrania pierwszej konkurencji piątych międzyokręgowych zawodów lekkoatletycznych panów Poznań — Pomorze, do

biegu na 1500 m, w którym podwójne zwycięstwo odnieśli reprezentanci Pomorza, bijąc „po drodze"

rekord Pomorza

wynoszący dotąd 4:14,8 min. Wyniki techniczne: 1) Winiecki (Pom.) **4:08,6 min.,** 2) Kozłowski (Pom.) 4:09,6, 3) Wierkiewicz (Poznań) 4:24, 4) Przybylski (Poznań) o 150 metrów za Wierkiewiczem.

Punktacja 8:3 dla Pomorza.

Bieg 110 m przez płotki. W tej konkurencji poznaniacy zajęli oba pierwsze miejsca przed jedynym reprezentantem Pomorza — Kuleckim, który zresztą biegł równo ze zwycięzcą, a dopiero tuż przed metą upadłszy, przegrał bieg. Wyniki techniczne: 1) Małecki (Poznań) 17,4 sek., 2) Rejecki (Poznań) 18,2, 3) Kulecki (Pom.) 19,2.

Punktacja 11:10 dla Poznania.

Bieg na 100 m dużo stracił na atrakcyjności skutkiem braku Duneckiego, którego zastąpił Rusinek. Ostatecznie bieg wygrali goście. 1) Popek (Poznań) 11,5 sek., 2) Tęsiorowski (Poznań) 11,6, 3) Stanisławski (Pom.) 11,9, 4) Rusinek (Pom.). Dodać należy, że bieżnia była „ciężka".

Punktacja 19:13 dla Poznania.

Po tej konkurencji nastąpiła wspaniała

defilada

zawodników do obu biegów (seniorów — na 3000 m i juniorów — na 1500 m) „Dziennika Bydgoskiego", do których zgłosiła się nienotowana w Polsce, imponująca liczba

1134 zawodników.



1) Publiczność zapełniająca trybuny z wielkim zainteresowaniem obserwuje bieg „Dziennika Bydgoskiego". 2) Tysiączne szeregi zawodników defilują. 3) Honorowy starter biegu p. prezydent Barciszewski. Obok p. red. J. Teska i nacz. Gołębiewski. 4) Do zawodników przemawia p. mgr. Zakrzewski. 5) Sprawozdawca radiowy p. dyr. Matuszewski mówi do mikrofonu. Obok kierownik studia bydg. p. mgr. Nuszkowski. 6) Naczelny redaktor „Dz. Bydg." p. J. Teska wręcza nagrodę gdańszczaninowi Winieckiemu. 7) Zwycięzca biegu seniorów Wasilewski odbiera gratulacje. 8) Dyr. Matuszewski wręcza nagrodę zespołową p. chor. Karlińskiemu.

Na czele biegaczy, których prowadził kierownik biegu p. nacz. Gołębiewski oraz p. Głowacki kroczyła orkiestra pułku murowanego (za uświetnienie defilady i przygrywanie podczas zawodów należy się jej serdeczne podziękowanie, które składamy w ręce p. kpt. Kuczery, obecnego również na zawodach wraz z kursem tamburmajorów).

Przed tysiącznymi widzami sprawnie przedefilował długi wąż czwórkami maszerujących zawodników. Publiczność umiała ocenić beznaganny defilowy szyk zawodników i nagrodziła ich hucznymi oklaskami. Otrzymała je również świetna orkiestra.

Gdy biegacze w dwuszeregu stanęli na boisku, **naczelny redaktor „Dziennika Bydgoskiego" p. Jan Teska odebrał raport** od p. nacz. Gołębiewskiego, po czym w serdecznych słowach przemówił do zawodników, podkreślając, że tradycyjne te biegi stanowią dumę Wydawnictwa i chlubę miasta. Na koniec mówca podziękował zawodnikom za udział w biegu oraz złożył im życzenia pomyślności i zwycięstwa. Również przemówił do zawodników niezwykły jubilat p. **nacz. Gołębiewski,** który **po raz piętnasty przeprowadzał bieg „Dziennika Bydgoskiego".** Na wezwanie kierownika biegu zawodnicy wznieśli ku czci p. red. J. Teski trzykrotny okrzyk „Czołem!", po czym na starcie stanęli seniorzy i honorowy starter biegu

p. prezydent Barciszewski.

Na strzał dany przez p. prezydenta ruszyła zwarta grupa kilkuset zawodników. W wielu z nich nurtowała myśl o zwycięstwie — zabrakło przecież w tym roku i Nojego i Kusocińskiego, którzy uczestniczyli w międzynarodowych zawodach w Warszawie, a w Bydgoszczy niewątpliwie byliby faworytami biegu.

Wkrótce wąż wydłużył się. Na trasie przez dłuższy czas prowadził **Płotkowiak** (Warta - Poznań), z którym uporczywie walczył Wasielewski (WKS - Bydgoszcz). Na dalszych miejscach znajdowali się Przybylski, Kramek, Kozłowski, Siemieniecki, Poliński i inni.

Na trzysta metrów przed metą prowadzenie objął Wasielewski i nie oddał go już do końca, zwyciężając w dobrej formie w czasie 8:58 min. Zaciętą walkę o drugie miejsce stoczyli Kramek, Płotkowiak i nieznany dotąd **sokół z Nakła Lolik.** Ostatecznie z walki zwycięsko wyszedł Płotkowiak. Za Lolikiem natomiast zostali znani średniodystansowcy Winiecki, Przybylski, Poliński, Kozłowski i Siemieniecki.

Na metę przybyli zawodnicy w następującej kolejności:

1) Wasielewski (WKS) Bydg. w czasie 8:58 min.
2) Płotkowiak (Warta) Poznań — 8:59,4.
3) Kramek (Z. S.) Gdynia).
4) Lolik (Sokół) Nakło.
5) Winiecki (Gedania) Gdańsk.
6) Przybylski (H. Cegielski) Poznań.
7) Poliński (Sokół III) Toruń.
8) Grześkowiak (Sokół) Poznań.
9) Kozłowski (KPW) Inowrocław.
10) Siemieniecki (Sokół I) Bydgoszcz.
11) Dziecielski (KPW) Gdynia.

Za nimi na przestrzeni jednego kilometra przybywali pozostali zawodnicy.

Zwycięzców licznie zebrana publiczność obdarzyła zasłużonymi oklaskami.

Bieg był transmitowany przez Rozgłośnię Pomorską Polskiego Radia.

Transmisję radiową

przeprowadził **dyr. Miejskiego Komitetu P. W. i W. F. p. Marcin Matuszewski,** dzięki którego słowom liczni sportowcy Pomorza i Poznańskiego mieli możność duchowego uczestnictwa w biegu.

(Rozgłośni Pomorskiej i sprawozdawcy radiowemu, p. dyr. Matuszewskiemu, oraz specjalnie kierownikowi studia bydgoskiego

(Dokończenie ze strony 12).

Nagroda „Dziennika Bydgoskiego" zdobyta dla Bydgoszczy...

(Ciąg dalszy).

p. mgr. Nuszkowskiemu, dziękujemy w imieniu sportowców i swoim za sprawne przeprowadzenie transmisji. Polskie Radio spełniło wobec sportowców i Wydawnictwa „Dziennika Bydgoskiego" więcej niż zwykły obowiązek).

Wieczorem w ramach wiadomości sportowych na falę ogólnopolską Polskie Radio poinformowało słuchaczy całej Polski o przebiegu imprezy „Dziennika Bydgoskiego".

Z informacji tej sportowcy dowiedzieli się o starcie ponad 1000 zawodników.

Podczas rozgrywania biegu przełajowego „Dziennika Bydgoskiego" na rzutniach i skoczniach przeprowadzano dalsze konkurencje międzyokręgowe.

W pchnięciu kulą bezkonkurencyjnym okazał się — jak zresztą przewidywano — Tilgner. Jednak i Pomorzanin Krygier poszczycić się może nielada sukcesem. Pchnięciem

na 13 m 82 cm

ustalił on bowiem **nowy rekord Pomorza.** Wyniki techniczne: **1) Tilgner (Poznań) — 14,56,** 2) Krygier (Pom.) 13,82, 3) Zywert (Pomorze) 12,64, 4) Grzelski (Poznań) 12,60.

Po czterech konkurencjach **punktacja: 25:18 dla Poznania.**

W skoku o tyczce triumfował **Gierszewski z Chełmży,** uzyskując **wspaniały wynik 3.55 m,** który jest jego rekordem życiowym Faworyt Roman znalazł się na drugim miejscu. Wyniki techniczne: 1) Gierszewski (Pom.) 3.55 m, 2) Roman (Poznań) 3.45, 3) Kurdelski (Pom.) 3.15, 4) Rejecki (Pozn.) bez wyniku (nie przeskoczył żadnej wysokości).

Punktacja 28:25 dla Poznania.

Tymczasem na starcie stanęli juniorzy do biegu

„Dziennika Bydgoskiego"

rozgrywanego na dystansie 1500 m. Tym razem starterem był p. nacz. Gołębiewski, na którego znak kilkaset młodzieży ruszyło ze startu.

Walka była zacięta. Faworytem był tu zeszłoroczny zwycięzca Andruszkiewicz z KPW „Pomorzanin" Toruń. Przybiegł on jednak dopiero na trzecim miejscu. Ostatecznie lista zwycięzców przedstawia się następująco:

1) Olszewski (KPW „Pomorzanin") Toruń — 5:42 min.
2) Donarski (Szk. Dokszt. Zaw.) Chełmża.
3) Andruszkiewicz (KPW „Pomorzanin") Toruń.
4) Muranty (KPW) Inowrocław.
5) Czarnowski (Orlęta) Grudziądz.
6) Wielosik (VII Druż. Harc.) Bydgoszcz.
7) Stenzel (AZS) Poznań.

Z kolei rozpoczęła się wspaniała walka o centymetry w skoku wzwyż, rozgrywana do zawodów międzyokręgowych. Zgodnie z przewidywaniem prezesa Pom. OZLA p. mgr. Zakrzewskiego, osiągnięto wysokość 185 cm, jednak uzyskał ją w świetnej formie będący Kalinowski, nie zaś Siemiątkowski czy Borajkiewicz. Zawodnicy poznańscy ustępowali Pomorzanom w tej konkurencji co najmniej o pół klasy.

Skok wzwyż dał ostatecznie wynik następujący: 1) Kalinowski (Pom.) 185 cm, 2) Borajkiewicz (Pom.) 180 cm, 3) Małecki (Poznań) 171, 4) Roman — 150 cm. Poza konkursem wysokość 180 cm uzyskali Pomorzanie Siemiątkowski i Mokszki.

Punktacja 33:31 dla Pomorza.

Podwójny sukces Poznaniowi

przyniósł **bieg na 400 m,** w którym dzięki brakowi Duneckiego i słabej formie Hocheisla zwyciężyli poznaniacy Małecki i Sokołowski. Wyniki techniczne 1) Małecki (Pozn.) 52,8 sek., 2) Sokołowski (Pozn.) 52,8., 3) Rietzke (Pom.) 53, 4) Hocheisel (Pomorze).

Po siedmiu konkurencjach **punktacja 39:36 dla Poznania.**

Na dość wysokim poziomie rozstrzygnięto **rzut oszczepem,** w którym zwyciężyli przedstawiciele Pomorza. 1) Żurek (Pom.) 56,42 m, (rekord życiowy), 2) Mikrut Fr. (Pom.) 55,89, 3) Thomm (Pozn.) 54,27, 4) Roman (Pozn.) 50,30.

Punktacja: 44:42 dla Pomorza.

W rzucie dyskiem obaj reprezentanci Pomorza musieli ustąpić Poznańczykom. 1) miejsce zdobył Grzelski (Pozn.) rzutem 41,38 m, 2) Tilgner (Pozn.) 40,58, 3) Krygier (Pom.) 37,90, 4) Wilczyński (Pom.) 37,78.

Punktacja: 50:47 dla Poznania.

Skok w dal zawiódł powszechne oczekiwania. Niewątpliwie zadecydował o tym brak Hoffmana. Wyniki techniczne: 1) Mokszki (Pom.) 6,30 m, 2) Rejecki (Pozn.) 6,29, 3) Małecki (Pozn.) 6,20, 4) Borajkiewicz.

Punktacja: 54:53 dla Poznania.

Ogromny entuzjazm widowni wzbudził rzut młotem

fenomenalnego Pomorzanina

Kordasa, którego każdy niemal rzut jest lepszy od poprzedniego. Ambitny ten i pilny zawodnik ustalił **nowy rekord Pomorza** bijąc poprzedni o prawie 2 i pół metra. Wynik techn.: 1) Kordas (Pom.) 48,92 m, 2) Kiełpikowski (Pom.) 38,72, 3) Tilgner (Pozn.) 32,48, 4) Grzelski (Pozn.)

Punktacja: 61:57 dla Pomorza.

Jako ostatni rozegrano **bieg rozstawny 4×100** w którym zwyciężył Poznań w składzie: Hoppe, Sokołowski, Tęsiorowski, Popek. Czas — 44,2, 2) Pomorze w składzie: Balcerowiak, Rusinek, Rietzke, Stanisławski. Czas — 45,6 sek.

W ostatecznej punktacji **zwyciężyła drużyna Pomorza w stosunku 64:63,** bijąc po raz pierwszy reprezentację okręgu poznańskiego.

Z kolei nastąpiło

rozdanie nagród

zwycięzcom biegów „Dziennika Bydgoskiego". Dokonał go p. **red. J. Teska** wręczając zwycięzcy biegu seniorów Wasielewskiemu bukiet kwiatów, nagrodę wędrowną „Dziennika Bydgoskiego" (zdobytą przez tego zawodnika już raz — w r. 1932), nagrodę osobistą w postaci kryształowej wazy, żeton i poświadczenie udziału w biegu. Kolejno nagrody otrzymali pozostali zawodnicy. Jedenasty zawodnik Dzieciolski z Gdyni otrzymał **nagrodę ofiarowaną przez f-ę Piechocki (artyk. sportowe) Bydgoszcz — ul. Gdańska.**

Po załatwieniu pewnych formalności **zwycięzcy biegu juniorów „Dziennika Bydgoskiego" otrzymają nagrody osobiste drogą pocztową.** Na stadionie wręczono im jedynie poświadczenia udziału biegu.

Nagrodę p. prezydenta Barciszewskiego dla najliczniej startującego klubu zdobył WKS Bydgoszcz, w którego imieniu nagrodę odebrał p. chor. Karliński. Nagrodę f-y „Ka De Ha" zdobyła VII Drużyna Harcerska.

Na koniec krótko przemówił jeszcze p. nacz. Gołębiowski, a nagrodzeni zawodnicy wznieśli trzykrotny okrzyk na cześć p. red. Teski.

Gości i zawodników biegów „Dziennika Bydgoskiego" oraz spotkania międzyokręgowego Poznań — Pomorze podejmowały Wydawnictwo „Dz. B." wraz Pom. OZLA. skromnym

wspólnym obiadem

urządzonym w „Resursie Kupieckiej", gdzie Wydawnictwo „Dz. B." reprezentował p. dyr. Żewicki, a Pom. OZLA p. mgr Zakrzewski, który podziękował „Dziennikowi Bydgoskiemu" za pożyteczną inicjatywę i skuteczną pracę dla sportu, a zawodnikom za ich wyczyny. Z ramienia Pozn. OZLA podziękował Pom. OZLA p. Swirok, wręczając jego prezesowi, p. mgr. Zakrzewskiemu upominek w postaci małego pucharu.

W harmonijnej atmosferze zawodnicy spędzili dwie godziny na miłej pogadance. Przemówienie p. dyr. Żewickiego skierowane do zwycięzców biegu „Dziennika Bydgoskiego" oraz do organizatorów tej wspaniałej imprezy, Pom. OZLA zakończyło dzień Wniebowstąpienia Pańskiego tradycyjnie stojącego **pod znakiem biegu „Dziennika Bydgoskiego" i międzyokręgowych spotkań lekkoatletycznych.**

* * *

Cenne dla nas jest oświadczenie kierownika drużyny poznańskiej, w którym stwierdził on, że tak imponująco licznie obsadzonych biegów pisma codziennego w Poznaniu nie widuje się. Konkuruje pod tym względem z „Dziennikiem Bydgoskim" jedynie bieg katowickiej „Polonii".

* * *

Pomorskiemu Okręgowemu Związkowi Lekkoatletycznemu z p. mgr. St. Zakrzewskim na czele, panom lekarzom, kierownikowi biegów p. nacz. Gołębiewskiemu, starterom, wywoływaczowi, p. Wieczorkowi i wszystkim, którzy w organizacji biegu oddali Wydawn. „Dziennika Bydgoskiego" swe cenne usługi składamy serdeczne podziękowanie.

Za ofiarowane nagrody zaś wyrazy podziękowania od Wydawnictwa „Dziennika Bydgoskiego" niechaj przyjmie p. prezydent miasta Leon Barciszewski oraz firmy „Ka De Ha" i Piechocki.

Edmund Klessa.

Uznanie za pracę i zasługi

na polu sportowym.

Od Pomorskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego otrzymaliśmy następujące pismo:

Pomorski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny postanowił nadać z okazji 15-lecia istnienia biegów „Dziennika Bydgoskiego" Jego Wydawcy Redaktorowi Janowi Tesce dyplom zasługi, za zasługi położone nad propagandą sportu pomorskiego a w szczególności lekkiej atletyki.

Redakcji „Dziennika Bydgoskiego" zawdzięczamy piękny rozwój królowej sportu, zawdzięczamy ciągły dopływ nowych zawodników i sił, co w tym roku przybiera rozmiary nie notowane dotąd w Polsce. Jutrzejszy bieg „Dziennika" zgromadzi bowiem na starcie przeszło tysiąc startujących, liczbę tak wspaniałą i tak rekordową o której nie może marzyć żadne inne miasto.

Wręczenie dyplomu Redaktorowi Tesce nastąpi w czasie eliminacyj przedolimpijskich, które rozegrane będą w Bydgoszczy w czasie Zielonych Świąt na Stadionie im. Marszałka Piłsudskiego.

Kusociński i Gierutto zbliżają się do olimpijskiej formy

Wielka forma Polaków na międzynarodowych zawodach w Warszawie.

W środę rozpoczęły się w Warszawie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, zorganizowane przez Polonię. Udział w tych zawodach wzięli poza biegaczami węgierskimi, najlepsi długodystansowcy polscy z Kusocińskim, Nojim i Soldanem na czele.

Głównym punktem programu był bieg na 3000 m, w którym startowali Kusociński, Noji, Soldan, Herman i Węgier Csaplar. Zwyciężył zupełnie pewnie Kusociński, znajdujący się obecnie w wspaniałej formie. Noji przechodzi w dalszym ciągu kryzys.

Na 800 metrów doszło do pojedynku pomiędzy Węgrami Vadasem i Ratonyim a polskimi średniodystansowcami z Gąssowskim i Staniszewskim na czele. Pojedynek zakończył się wyraźnym zwycięstwem Polaków.

Na 200 metrów niedysponowany Węgier Gyenes przegrał w słabym czasie z Zasłoną.

Przed zawodami odbyły się zwykłe przy międzynarodowych imprezach uroczystości i defilada zawodników. Widzów zebrało się około 2000.

Techniczne wyniki zawodów.

200 m: 1) Zasłona (Sparta Białystok) 22,8, 2) Gyenes (Mac Budapeszt) 23, 3) Dunecki (KPW Pomorzanin) 23,2, 4) Danowski (AZS Lwów) 23,4.

800 m: 1) Gąssowski (Orlęta Dęblin) — 1:53,8, 2) Staniszewski (Syrena) 1:54, 3) Vadas (Budapeszt) 1:56, 4) Winecki (Polonia Warsz.) 1:56,4, 5) Ratonyi (Budapeszt) 1:57,8.

3000 m: 1) Kusociński (Warszawianka) 8:33, 2) Soldan (Cracovia) 8:34,6, 3) Csaplar (Budapeszt) 8:37,5, 4) Noji (Syrena) 8:40,4, 5) Herman (Polonia).

Kula: 1) Pienkowski (AZS Warsz.) 13,14, 2) Szwabowicz (Polonia) 12,68.

Tyczka: 1) Maciaszczyk (Polonia) 320 cm.

Oszczep: 1) Gburczyk (Warszawianka) 60,90 m., 2) Sokołowski (AZS) 54,10.

W dal pań: 1) Wenclówna (Polonia) 491 cm, 2) Kotlicka (Pol.) 484 cm, 3) Baranowska (Pol.) 458 cm.

W czwartek wobec 3000 widzów odbył się na stadionie Polonii dalszy ciąg międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych. Główną atrakcją były biegi na 5000, 1500 i 400 m, podczas których nasi czołowi biegacze stoczyli interesujące pojedynki z zawodnikami węgierskimi, zakończone zwycięstwami.

Spośród gości węgierskich najlepiej wypadł długodystansowiec Csaplar, który na finiszu biegu 5000 m stoczył dramatyczny pojedynek z Kusocińskim.

Wyniki zawodów:

Bieg 100 m: 1) Danowski 10,9 sek., 2) Gyenes (W.) 11 sek., 3) Zasłona 11 sek., 4) Dunecki 11,1, 5) Pienkowski.

Rzut dyskiem: 1) Gierutto 44,89 m, 2) Lewandowski (Pol.) 41,83 m, 3) Szwabowicz 39,54 m.

Skok wzwyż pań: 1) Wenclówna (Polonia) 140 cm, 2) Chełmicka (Pol.) 135 cm.

Bieg 1500 m: 1) Staniszewski (Syrena) — 4:06 min., 2) Ratonyi (Węgry) 4:07, 3) Winecki 4:07,6 min.

Bieg 400 m: 1) Gąssowski — 49,9 sek., 2) Vadas (Węgry) 50,9 sek., 3) Dunecki — 51,1 sek.

Skok wzwyż panów: 1) Gierutto 180 cm, 2) Rusak (Żagiew) 170 cm.

Bieg 5000 m: 1) Kusociński 14:57,4 min., 2) Csaplar 14:58,6, 3) Noji 14:58,8, 4) Soldan 15:59, 5) Herman 15:36,8.

Po zawodach odbyło się rozdanie nagród dla zawodników, którzy w konkurencjach, rozegranych w oba dni, zajęli pierwsze lub drugie miejsce. Jako jedyny trzeci zawodnik **otrzymał za piękny styl nagrodę Dunecki.**

NIEZNACZNE ZWYCIĘSTWO JUGOSŁAWII W MECZU GIMNASTYCZNYM Z POLSKĄ.

W sali gimnastycznej warsz. YMCA rozegrany został w czwartek międzypaństwowy mecz gimnastyczny Jugosławia — Polska. Mecz zorganizowany był wzorowo, poziom ćwiczeń bardzo wysoki, klasa zawodników wyrównana. Jugosłowianie górowali jednak precyzją i techniką wykonania poszczególnych ćwiczeń.

Drużynę polską tworzyli: **Bettyna z Bydgoszczy,** Pradela i Pietrzykowski z Warszawy, Kosman z Krakowa, Lewicki z Krakowa, Szlosarek ze Śląska, Radojewski z Poznania, Gaca z Katowic.

Zwyciężyła drużyna jugosłowiańska w stosunku 335:324,75 pkt.

Indywidualnie najlepszym był Grilec, który zebrał za swe ćwiczenia 56,69 pkt., 2) Forte (J.) 56,65 pkt., 3) Kosman (Polska) 56,45 pkt., 4) Budja (Jug.) 56,05 pkt., 5) Pietrzykowski (Polska) 55,95 pkt., 6) Kujundzicz (Jug.) 55,80 pkt.

Na program złożyły się ćwiczenia wolne, koń wszerz, kółka, poręcze, drążek, skoki przez konia.

W poszczególnych ćwiczeniach Kosman zdobył najwięcej pierwszych miejsc, mianowicie — trzy: na kółkach i poręczach oraz w skokach przez konia. Niska nota uzyskana przez Kosmana w ćwiczeniach na drążku uniemożliwiła mu zajęcie pierwszego miejsca.

W pozostałych ćwiczeniach pierwsze miejsca zajęli: Kujundzicz i Merlin w ćwiczeniach wolnych z jednakową liczbą punktów, Grilec na koniu wszerz, Forte na drążku.

BIEG KOLARSKI „POMORZANINA".

Wczoraj odbył się bieg kolarski członków KPW Pomorzanin o mistrzostwo klubowe na trasie 100 km. W biegu startowało 12 zawodników, na trasie odpadło trzech zawodników. Bezapelacyjne zwycięstwo odniósł Rogalski w czasie 3:31:43 godz., drugie miejsce zajął Lewandowski 3:32:43 godz., trzecie Szczypiórkowski w czasie 3:38:34 godz.

CIĘŻKO WYWALCZONE ZWYCIĘSTWO CRACOVII NAD POLONIĄ.

Kraków. W czwartek, w jedynym w Polsce meczu ligowym Cracovia z trudem wywalczyła zwycięstwo nad stołeczną Polonią w stosunku 2:1 (1:0), mimo zdecydowanej przewagi nad przeciwnikiem prawie przez cały okres meczu.

Polonia grała bez Kuli i Odrowąża w ataku, wyróżniając się grą ambitną, szybką i dobrym startem do piłki.

Po zwycięstwie nad Polonią Cracovia poprawiła swoją pozycję w tabeli, wysuwając się na czwarte miejsce.

MISTRZ POMORZA JUNIORÓW REMISUJE Z JUNIORAMI BRDY.

Wczoraj odbył się na boisku Świtały finałowy mecz piłkarski juniorów Gwiazdy z juniorami Brdy. Wynik był remisowy 1:1, do przerwy prowadzili juniorzy Brdy 1:0.

Bałtyk i AKS kandydatami do spadku z pomorskiej A-klasy.

(ek) Gryf jest już pewnym mistrzem Pomorza i kandydatem do awansu do Ligi Państwowej. Mniej pewna jest sytuacja na dole tabeli. Tutaj teoretycznie zagrożone są cztery kluby: Ciszewski, Polonia, Bałtyk i AKS. Los Bałtyku i AKS zdaje się jednak być przesądzonym. Zwycięstwa tych klubów w stosunku dwucyfrowym należą do sfery marzeń tym bardziej, że ostatnie swe mecze rozegrają one na obcych boiskach: AKS z Kotwicą w Gdyni, a Bałtyk z Ciszewskim w Bydgoszczy. Prawdopodobniejsze są porażki outsiderów tabeli. Tak więc oba te kluby niewątpliwie pożegnają się z ekstraklasą pomorską.

Po czterech wczorajszych spotkaniach tabela przedstawia się następująco:

	gier.	pkt.	stos. br.
1) Gryf	13	21	45:21
2) Pomorzanin	13	15	26:18
3) Unia	13	15	27:20
4) Kotwica	13	13	23:20
5) Ciszewski	13	11	21:25
6) Polonia	13	11	19:33
7) Bałtyk	13	9	29:39
8) AKS	13	9	17:31

Kronika

Bydgoszcz, dnia 16 maja 1939 r.

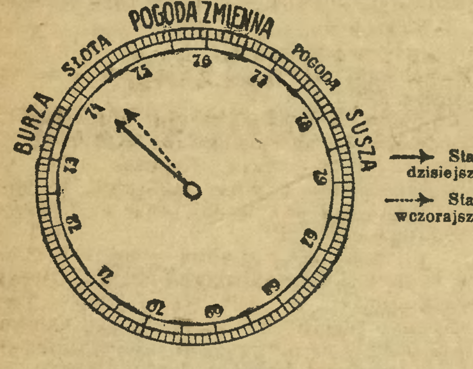
KALENDARZYK

Dziś: Celestyna.
Jutro: Bernardyna.
Wschód słońca o godzinie 3.59.
Zachód słońca o godzinie 19.54.

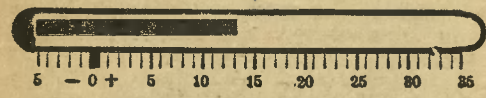
Stan pogody.

Dalsza skłonność do burz.

Nad Polską obecnie przepływa ciepłe i suche powietrze z południa. Powietrze to jest powoli wypierane przez nieco wilgotniejsze, lecz również ciepłe masy z zachodu. Po dwóch nocnych burzach, które rozszalały nad Bydgoszczą i okolicą, dziś w dalszym ciągu pogodnie i ciepło, jednak ze skłonnością do nowych burz i przelotnych deszczów, zwłaszcza w dzielnicach zachodnich i południowych. Umiarkowane wiatry z kierunków południowych, skręcające stopniowo za zachodnie.



Termometr wskazywał dziś rano



DYŻURY NOCNE APTEK
od 19—21 maja br.:

1) Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska.
2) Apteka przy Placu Teatralnym, Marszałka Focha.
3) Apteka Tarasiewicza, ul. Orla.

—«:»—

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

—«:»—

— **MUZEUM MIEJSKIE** przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11—16, w niedziele i święta od godz. 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa grafiki, Tow. Artystów Grafików w Krakowie.

Muzeum Miejskie — Bielawki, ul. Pierackiego 8, otwarte codziennie od godz. 11—14. Stała wystawa darów: obrazy Leona Wyczółkowskiego i rzeźby Konstantego Laszczki

Biblioteka Nowości T.C.L. przy ul. Gdańskiej 30, I piętro wypożycza książki od godziny 11—13,30 i od 16—19.

—«:»—

— **Redakcja udziela** porad prawnych (bezpłatnych) codziennie w godzinach od 17—18. Zamiejscowym udzielamy porad również na drodze listownej.

—«:»—

Z TEATRU MIEJSKIEGO
im. K. H. Rostworowskiego.

Dziś w piątek lekka komedia **„DO WSZYSTKIEGO".** W głównych rolach: Koronkiewiczówna, Morozowiczowa, Wańska, Malatyński, Rosłan i Szafrański.

W sobotę 20-go ostatnia przed urlopami premiera amerykańskiej komedii Hart'a **„CIESZMY SIĘ ŻYCIEM"** grana z olbrzymim powodzeniem na wszystkich większych scenach Polski — ostatnio odniosła wielki sukces w teatrze Jaracza w Warszawie. Komedia ta jest mądrym i dowcipnym protestem przeciwko mechanizacji i konwenansom życia, a wykazuje natomiast jak piękny jest świat, jak bardzo warto na nim żyć, jeśli człowiek zdobędzie sobie wolność wewnętrzną.

„CIESZMY SIĘ ŻYCIEM" ukaże się w reżyserii St. Dębicza, w następującej obsadzie: Barda Ludwik, Bystrzyńska Maria, Dębicz Stanisław, Domańska Jadwiga, Drewicz Stefan, Gajdecki Aleksander, Kownacka Lidia, Korowiczówna Klara, Kowalczyk Edward, Krzywicka Helena, Kuźmiński Tadeusz, Lochman Stefan, Okońska Jadwiga, Skirgiełło-Jacewicz, Sobotkowska Joanna, Tatrzański Michał i Winczewski Stanisław.

REPREZENTACYJNY CYRK STANIEWSKICH (4475

przy ulicy Królowej Jadwigi. Światowy program 18 atrakcyj. Codziennie 2 przedstawienia: o 4.30 po poł. i 8.30 wiecz.

—«:»—

— **Z okazji uroczystości przystąpienia do Komunii św.** syna inżynierostwa Banaszaków — Edzia, zebrano z inicjatywy inż P. Lisieckiego wśród uczestników przyjęcia 20 zł na FON.

— **Zamiast kwiatów** w dniu Imienin p. dr Z. M. złożyła 5 zł na FON W. T.

— **P. Gierszewski,** sędzia polubowny złożył 5 zł na budowę kościoła na Czyżkówku.

— **Teren przyszłej Pomorskiej Wystawy w Bydgoszczy** ma być powiększony przez zakupienie 8.800 m kw. ziemi przy ul. Langiewicza, należącej do fabryki Ciarcińskiego. Sprawa kupna będzie rozpatrywana na zebraniu rady miejskiej w przyszły czwartek.

Pokłosie świąteczne.

Wszystko na świecie jest potrzebne. Nic się nie dzieje bez przyczyny...

W tym miejscu już słyszę uszami duszy jak ktoś mi cierpko przerywa:

— A pan z wąsikami też jest potrzebny? Akurat! Jak dziura w moście...

Na to odpowiadam łagodnie i wyrozumiale:

— A tak, wszystko jest potrzebne. ON też. Bo proszę: z czegobyśmy się dziś śmiali, gdyby jego nie było? O kimbyśmy opowiadali kawały? Przecież humoryści nie mogą żyć ciągle z teściowej i z Kiepury?

Wobec tej niezłomnej prawdy każdy musi się poddać. Ale są tacy urodzeni opozycjoniści dla zasady, którzy wszędzie szukają dziury:

— A ta burza i ulewa wczoraj rano też była potrzebna?

Zastrzelili mnie jak minister Beck Niemców swoją mową. Ale na szczęście nie jestem przecież Niemcem, żeby od razu zbaranieć. Pomyślałem i znalazłem!

— Ulewa? No, oczywiście, że była potrzebna. Już nie mówię o kwiatkach i innych pożytecznych roślinkach, które sobie chwaliły tę kąpiel. Ale przecież chodziło o to, aby nie pozwolić uciec już z samego rana z Bydgoszczy tym wszystkim, którzy powinni byli być na biegu „Dziennika Bydgoskiego".

I nie uciekli. Rano wychylili nos przez okno, stwierdzili, że za przeproszeniem leje, i zostali. A gdy w południe zaświeciło normalne, uczciwe słońce, wszyscy się znaleźli na stadionie.

Bieg się odbył w słońcu i w pięknej pogodzie. Była to nadprogramowa atrakcja, bo pamiętamy z lat poprzednich, że pod parasolami też się bieg udawał.

Triumfowali w biegu wojskowi. Takie to dziś czasy, że we wszystkim mają pierwszeństwo żołnierze przed cywilami. Zresztą, bardzo to ładnie, że żołnierze tak dobrze biegają. Przynajmniej prędzej zdążą... do Berlina.

W biegu startowało przeszło tysiąc zawodników. Jeśli liczba zawodników będzie się z roku na rok w tym tempie podnosić, to wkrótce nie będzie komu się przypatrywać biegowi. Wszyscy będą biegali... Załoga loży reprezentacyjnej też!

Dużo emocji dostarczył również mecz lekkoatletyczny Pomorze — Poznań. Zwycięstwo wisiało nie tyle na włosie ile na... poprzeczce w skoku o tyczce. Gdyby Pomorzanin był ją zawadził, nagroda byłaby powędrowała do Poznania.

*

Popołudniowa pogoda wywabiła bydgoszczan za miasto. Na trawkę. Po powrocie poniektórzy się żalili, że było mokro. Nic nie szkodzi. Do wojny przeschnie...

(hak)

Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża.

Wielką i odpowiedzialną jest w czasie pokoju praca Polskigo Czerwonego Krzyża. W okresie przygotowań się państw do wielkich i krwawych igrzysk wojennych, wysuwa się działalność Polskiego Czerwonego Krzyża na plan pierwszy, albowiem ta właśnie instytucja wyższej użyteczności gromadzi materiał sanitarny, zakupuje środki transportu i przygotowuje pomoc sanitarną — pielęgniarstwo — na wypadek wojny dla żołnierza polskiego. Zastępy sióstr dobrze przeszkolonych, staną obok szeregów naszych dzielnych żołnierzy w pierwszej linii bojowej. One, jak te dobre duchy opiekuńcze, będą mu niosły pomoc, będą koić rany, zadawane przeez wroga. One, rozrzucone po całym kraju, będą krzepić i dodawać wiarę wątpiącym.

Czyż więc praca Polskiego Czerwonego Krzyża nie jest godną uznania i jak najwydatniejszego poparcia całego społeczeństwa polskiego?

Oo 1 do 10 czerwca odbywać się będzie jak co roku „Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża". Pokażmy, że wszyscy stoimy w zapleczu tej wspaniałej organizacji, która ma takie piękne hasło — **„Miłuj bliźniego"** — której praca przeznaczona jest na pomoc bliźniemu.

Zwracamy się zatem do wszystkich obywateli:

„Zapisujcie się na członków P. C. K., bo to jest wielki obowiązek każdego Polaka i każdej Polki. Pamiętajcie, że P. C. K. wspomaga walczącego żołnierza, chroni was samych i waszą rodzinę przed szeregiem nieszczęść w czasie wojny".

Zwracamy się także do wszystkich polskich organizacyj, aby w czasie tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża niosły nam czynną pomoc, zwłaszcza w zbiórkach ulicznych i imprezach, które są objęte programem tygodnia.

Zgłoszenia na członków przyjmuje **sekretariat P. C. K. ul. Cieszkowskiego 11,** w godzinach urzędowania **od 10 do 13 i od 16 do 18** codziennie. **Telefon 17-20.**

Dziś — losowanie dzieł sztuki
ofiarowanych na FON.

Losy loterii urządzonej na FON przez Radę Artystyczno-Kulturalną zostały formalnie rozchwytane. Bo i jakże mogło być inaczej? Taka okazja nie często się zdarza. Za złotówkę ofiarowaną na FON stać się właścicielem obrazu, rzeźby, drzeworytu czy albumu! I to jakiego obrazu! Przed wystawą obrazów u Gieryna i grafiki u Jankowskiego gromadzą się tłumy. I rozkupują bilety. Biletów jest 1000, wygranych około 300, więc dosłownie co trzeci los wygrywa.

Ostatnie losy będzie można jeszcze nabyć dziś bezpośrednio **przed losowaniem, które odbędzie się o godz. 20 w auli Gimnazjum im. Kopernika.** Wstęp na wieczór RAK, na którym prof. Marian Turwid mówił będzie na temat: **„Plastycy w anegdocie",** jest wolny — obowiązuje jedynie posiadanie biletu loteryjnego.

Wszyscy plastycy bydgoscy dali swoje wartościowe dzieła na FON. Te dzieła czekają na naszą złotówkę.

Konkurs balkonów.

Akcja upiększania okien, balkonów i ogródków przydomowych zyskuje sobie powoli coraz więcej zwolenników. Komitet upiększania miasta Bydgoszczy apeluje dorocznym zwyczajem do wszystkich obywateli o nieszczędzenie trudu i wysiłków na ten cel. Chyba każdy zrozumie, że błędna czy niedbała pielęgnacja okien, balkonów względnie ogródków frontowych nie jest świadectwem kulturalnego społeczeństwa.

Zniesiono wreszcie **szpetne i wysokie opłotowania,** tym większą jednak uwagę poświęcić należy już dziś odsłoniętym ogródkom przydomowym. Na tych skrawkach ziemi przed domami trzeba **trawę zasiać i posadzić krzewy, szpalery lub klomby.** Pamiętać musimy, ażeby trawniki były skoszone i od chwastów wypielone. Przedogródki w ten sposób urządzone i utrzymane rozszerzają przestrzeń ulicy i ją upiększają, a kamienice otrzymują pewne obramowanie zielone.

W czasie największej bujności tj. pod koniec lipca komisja przeprowadzi lustrację, wyznaczając za najstaranniej pielęgnowane obiekty **cenne premie** w postaci palm, paproci i innych kwiatów.

Niech więc każdy skorzysta ze sposobności uzyskania nagrody i upiększy swe balkony, okna i ogródki frontowe!

— **Przymusowe szczepienie przeciw błonicy (dyft.) dla dzieci,** które z jakichkolwiek powodów nie mogły być szczepione w pierwszych terminach w kwietniu i maju 1939 r. wyznacza się terminy dodatkowe (ostateczne) na 31 maja 1939 r. w pierwszym terminie dodatkowym i dnia 12 czerwca 1939 r. w drugim terminie dodatkowym. Wyjaśnia się, że każde dziecko musi być szczepione dwukrotnie. Szczepienia odbędą się z całego terenu miasta Bydgoszczy w Szkole Dokształcająco Zawodowej przy ul. Konarskiego nr 2. Początek szczepień o godzinie 14. Osobnych imiennych wezwań doręczać się nie będzie. Przymusowemu **szczepieniu przeciw błonicy podlegają dzieci** od 1 roku do 10 lat włącznie z wyjątkiem dzieci, które poddane były szczepieniu w latach 1937, 1938. Za prezydenta Miasta: dr Nowakowski, lekarz miejski.

— **Budowa nowego osiedla robotniczego.** Na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej, w czwartek 25 bm. po przyjęciu poprawek do budżetu na r. 1939/40 — w myśl zaleceń województwa — omawiany będzie projekt budowy domków dla robotników w nowym osiedlu w pobliżu stacji kolejowej Bydgoszcz-Wschód. Na cel rozbudowy osiedla zarząd miejski zamierza zaciągnąć pożyczkę w kwocie 250.000 zł z Tow. Budowy Osiedli.

Polski Balet „Parnella" w Bydgoszczy.

I znowu w tych dniach zawita do nas **Polski Balet „Parnella",** który już niejednokrotnie podziwialiśmy.

Polski Balet Parnella reprezentuje najwyższą klasę sztuki choreograficznej i odtwarzane przez niego tematy bądź to polskie czy też obce, rozbrajają swą żywiołowością i głębokim wyczuciem tematu.

Obecnie Balet wystąpi w kompletnie nowym klasycznym repertuarze na czele z „Fantazją Polską" Ignacego Paderewskiego, „Etiudą Rewolucyjną" Chopina, dalej „Popołudnie Fauna", „Debussy", „Zaproszenie do walca" Webera, „Serenada", „II Rapsodia" Liszta i inne.

Po raz pierwszy została zastosowaną do Baletu Muzyka Symfoniczna, reprodukowana aparaturą dźwiękową. Utwory zawarte w programie nadane będą w pełnym brzmieniu orkiestrowym, a nagrane zostały przez światowe orkiestry pod kierownictwem największych kapelmistrzów doby obecnej. Przez połączenie symfoniczne orkiestry z baletem osiąga się pełne artystyczne wrażenie, zawarte tak w tańcu jak i w muzyce.

Nadzwyczajne walne zebranie cechu ślusarzy.

Na nadzwyczajnym walnym zebraniu cechu ślusarzy w Bydgoszczy przyjeto nowy statut. Do cechu przyjęto pp. Kamińskiego Stefana, Lubawego Franciszka, Jankowskiego Jana i Błażeńskiego Brunona. Honorowy starszy cechu p. **Józef Słomiński** otrzymał od cechu dyplom za 30-letnią przynależność do cechu. W imieniu izby rzemieślniczej w Toruniu wręczył starszy cechu p. Franciszek Tarczyński dyplom 25-lecia zawodowej pracy mistrzowskiej w zawodzie ślusarskim p. **K. Lewandowiczowi** z Bydgoszczy.

Uchwalono jednogłośnie podpisać Pożyczkę Przeciwlotniczą na 500 zł z kasy cechowej z tym, że obligacja darowana zostanie na FON. Niezależnie od tego mistrzowie cechowi podpisali pożyczkę osobiście.

Cech uchwalił przystąpić gremialnie do Pomorskiego Związku Rzemieślników Chrześcijan. Pod koniec zebrania omawiano sprawy fachowe branży metalowej.

W Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Bydgoszczy złożono na FON:

p. Anna Chopcia, w m. Lubelska 2 — 1 obligację nom. zł w zł 50 — 6% Pożyczki Narodowej. Władysław Majerowicz, w m. ul. Artura Grottgera 1 — 1 kwit tymczasowy na zł 100 5 proc. Poż. Obrony Przeciwlotniczej. Władysława Bułatkowa, w m. Na Wzgórzu 4 — 1 zegarek złoty. Paweł Rek, w m. Grunwaldzka 83 — 1 obligację nom. zł w zł 50 6 proc. Pożyczki Narodowej. Tow. Pomocn. Cukierniczych, w m. Jan Kazimierza 3 — 1 kwit tymczasowy na zł 300 Poż. Obrony Prezciwlotniczej. Czesława Szczepaniakowa, w m. Zduny 23 — 1 naszyjnik srebrny z monet rosyjskich. Kazimierz Mielcarek, Luchowo, pow. Smętowo — 1 obligację nom. zł w zł 500 6 proc. Pożyczki Narodowej. Janina Nowak, w m. Długa 8 — 1 kwit tymczasowy na zł 100 5 proc. Poż. Obrony Przeciwlotniczej. Aniela Łachecka, w m. Grunwaldzka 101 — 1 kwit tymczasowy na zł 100 5 proc. Poż Obrony Przeciwlotniczej. Helena Fijałkowska, w m. Nowodworska 32 — 1 kwit tymczasowy na zł 40 3 proc. Bonów Obrony Przeciwlotniczej. Maksymilian Lubiewski, w m. Wiatrakowa 7 — 1 kwit tymczasowy na zł 20 3 proc. Bonów Obrony Przeciwlotniczej. Wanda Ozięgłowska, w m. Mariacka 6 — 1 kwit tymczasowy na zł 20 3 proc. Bony Obrony Przeciwlotniczej. Ignacy Olejniczak w m. Świętojańska 15-3 — 1 obligację nom. zł 10 5 proc. Państw. Poż. Konwersyjnej z r. 1924, 2 świadectwa ułamkowe na razem zł 6 5 proc. Państw. Poż. Konwers. z r. 1924, 1 świadectwo ułamkowe na zł 1 5 proc. Państw. Poż. Konwers. z r. 1924. Helena Rygalska, w m. Św. Floriana 6-12 — 2 obrączki złote. Władysław Przybyła, w m. Chocimska 16 — 1 medal srebrny, 2 monety srebrne.

Pociąg popularny do Warszawy.

Liga Popierania Turystyki organizuje pociąg popularny do Warszawy. Odjazd z Bydgoszczy w sobotę, 20. 5. br. o godz. 23,15, przyjazd Warszawa. niedziela 21 bm. o godz. 5,28. Odjazd z Warszawy do Bydgoszczy we wtorek 23 maja o godz. 23,02, przyjazd do Bydgoszczy w środę rano 24 maja godz. 5,11. Cena karty kontrolnej kosztuje zł 11,50. Karty do nabycia w kasach biletowych w Bydgoszczy i w „Orbisie". (N 4510

—::—

— **Pomorski Związek Pracowników Handlowych z siedzibą w Bydgoszczy.** W piątek, dnia 19 bm. o godz. 20 odbędzie się w Resursie Kupieckiej zebranie plenarne, na które się wszystkich członków zaprasza. Ważne sprawy — wycieczka do Charzykowa.

— **Kto zwycięży** w zawodach gimnastyczno-sprzętowych, które rozegrane zostaną pomiędzy T. G. Sokół III Szwederowo a T. G. Sokół II Jachcice w niedzielę 21 bm. o godz. 16 na Jachcicach w lokalu p. Orczykowskiego, ul. Saperów 75.

— **Zaparcie.** Świadectwa powag lekarskich stwierdzają skuteczne działanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa".

telegramy

Trzęsienie ziemi.

Sydney, 19. 5. (PAT.) Archipelag Salomona (Melanezja) został nawiedzony silnym trzęsieniem ziemi, które spowodowało zniszczenie kilku osiedli. **Kilkanaście osób poniosło śmierć w zburzonych domach.** Straty materialne są znaczne.

Święto zwycięstwa rozpoczęło się.

Madryt, 19. 5. (PAT.) Uroczystości związane z obchodem „święta zwycięstwa" rozpoczęły się dzisiaj w Madrycie o godz. 9 rano **udekorowaniem gen. Franco orderem św. Ferdynanda,** po czym odbędzie się wielka rewia wojskowa. Wieczorem gen. Franco będzie obecny na galowym przedstawieniu w madryckiej operze. Dnia 20 bm. o godz. 10 rano zostanie odprawiona pontyfikalna msza św., zakończona uroczystym „Te Deum". Po nabożeństwie władze cywilne wydają bankiet na cześć przedstawicieli armii. Wieczorem odbędzie się przyjęcie dla korpusu dyplomatycznego.

Gulden gdański bez pokrycia.

Gdańsk, 19. 5. (wiad. wł.) Ludności gdańskiej grozi nowa katastrofa gospodarcza wobec faktu, że waluta gdańska nie ma porkycia w złocie i dewizach zagranicznych. Po wywiezieniu zapasów pokrycia Banku Gdańskiego do tresorów Banku Rzeszy — w okresie, kiedy **liczono się z wprowadzeniem marki niemieckiej w Gdańsku,** zarządzenia prawno-finansowe gdańskie zmuszające posiadających złoto, monety i dewizy do złożenia tych zapasów w Banku Gdańskim, nie zdołały zapewnić guldenowi pokrycia. Zaniepokojona ludność gdańska wobec tego **skupuje złote polskie,** którym ufa więcej. (o).

Napad uliczny w Sopocie.

Gdańsk, 19. 5. (wiad. wł.) Umundurowani wyrostkowie Hitler Jugend napadli w Sopocie na polskiego ucznia. Tylko wkroczenie ojca i wytrącenie dobytego przez młodzieńca hitlerowskiego sztyletu przeszkodziło zbrodni. Równocześnie donoszą, że aresztowani ubiegłej niedzieli polscy gimnazjaści Młyński i Belling — mimo energicznej interwencji ze strony polskiej — dotąd nie zostali z więzienia w prezydium gdańskiej policji zwolnieni. (o.)

Wizytacja Arcypasterska w Grudziądzu.

Grudziądz. (Tel. wł.) W murach Grudziądza goszczą od dwóch dni **książęta kościoła JE. biskup morski ks. dr Stanisław Okoniewski i JE. biskup-sufragan ks. Konstanty Dominik,** którzy dokonują wizytacji pasterskiej we wszystkich parafiach grudziądzkich i udzielają wiernym Sakramentu bierzmowania. **Dostojników kościoła powitał Grudziądz z należnymi honorami.** Na moście kolejowym powitał księży biskupów **starosta p. mgr. Grodyński,** po czym dostojnicy kościoła przejechali karetą otwartą **udekorowanymi ulicami miasta na Rynek, gdzie u stóp Żołnierza Polskiego odbyły się główne uroczystości powitalne.** W przejeździe przez ulice eskortował księży biskupów szwadron honorowy pomorskich ułanów. Stawili się przedstawiciele władz oficjalnych, reprezentanci instytucyj, obywatelstwa, siostry zakonne oraz księża z Grudziądza i okolicy. Młodzież szkolna tworzyła szpaler.

Przybyłych dostojników kościoła prowadzi p. płk. dypl. Świtalski przed frontem kompanii honorowej. Połączone chóry kościelne przy udziale orkiestry KSM intonują hymn „Tu es Petrus". 10-letnia Danuta i młodsza jej siostrzyczka Lidia Sikórzanki wręczają księżom biskupom wiązanki kwiecia. Na mównicę wstępuje **prezydent miasta p. J. Włodek,** który powitał dostojnych gości w imieniu miasta i obywatelstwa. **Porywające przemówienie wypowiedział w imieniu armii p. płk. dypl. Świtalski.** Odpowiedział do głębi wzruszony biskup morski **JE. ks. dr Okoniewski, stwierdzając, że Grudziądz zawsze był polski i katolicki.**

Uroczystości na Rynku zakończone. Formuje się procesja, która przy biciu dzwonów kościelnych prowadzi arcypasterzy diecezji chełmińskiej do **historycznej fary, gdzie księży biskupów powitał proboszcz parafii św. Mikołaja ks. dr Pastwa.** Uroczystości powitalne zakończone zostały odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę". Wizytacja arcypasterska w Grudziądzu potrwa 10 dni.

Barwny i bogaty program Cyrku Staniewskich.

Miłym urozmaiceniem w życiu bydgoszczan jest nasz „stary i dobry znajomy" Cyrk Staniewskich, który po dłuższym czasie zawitał wreszcie i do Bydgoszczy, serdecznie witany przez ogół mieszkańców. Jak zwykle i w tym roku Cyrk Staniewskich, postawiony na wysokim poziomie, dał nam bogaty i barwny program, złożony z najwyższej klasy produkcyj artystycznych tak, że zarówno zwolennicy silnych emocyj, jak i osoby, pragnące dużo humoru, znajdują pełne zadowolenie. W naprężonych czasach obecnych rozrywka to bardzo przyjemna i — co najważniejsze — nie dużo kosztuje, ponieważ ceny biletów zostały tym razem znacznie obniżone. Dyrekcja cyrku bowiem odstąpiła od dawnego systemu kuponów i „damy bezpłatnie", w zamian za co właśnie obniżyła od razu ceny biletów wstępu.

Dużo jest pierwszorzędnych zagranicznych numerów. Na czoło wysuwają się popisy trupy czekoladowych skoczków-akrobatów 14 Marokańczyków o niezwykłym południowym temperamencie, dalej fenomenalne produkcje na napiętej linie Hiszpana Alamara i jego uroczej Carmeny, groteskowe produkcje zespołu komików na rowerze, przedstawiających typy rowerów od dawnych czasów do czasów dzisiejszych. Doskonałe są także brawurowe produkcje na trapezie Silsa, jak również tresura koni arabskich i wyższa szkoła jazdy, tresura psów, jak i lwów morskich, będących mistrzami w żonglowaniu przeróżnymi przedmiotami. O humor dbają zwłaszcza Din i Don, opowiadając publiczności najróżniejsze, najnowsze „kawały", jak również stronę komiczną reprezentuje para tancerzy amerykańskich, biorąc publiczność zwłaszcza oryginalnym tańcem apaszowskim. W sumie program ciekawy i godny widzenia. Zaznaczamy, że Cyrk Staniewskich pozostanie w Bydgoszczy tylko do niedzieli włącznie, po czym wyruszy w dalszą drogę do Poznania. Kuponów i zniżek specjalnych w tym roku nie będzie.

Burza nad Bydgoszczą.

W nocy z środy na czwartek, jak i nocy dzisiejszej przeszła nad Bydgoszczą i okolicą gwałtowna burza, połączona z ulewnym deszczem. W samym mieście nigdzie nie notowano uderzenia pioruna. Burza dzisiejszej nocy trwała blisko godzinę.

Samobójstwo żydowskiego wojażera w Bydgoszczy.

W nocy z środy na czwartek zastrzelił się w parku przy Placu Kochanowskiego pewien żydowski przedstawiciel handlowy. Zaalarmowany hukiem jeden ze stróży przybył na miejsce wypadku i znalazł mężczyznę z przestrzeloną głową, nie dającego już żadnego znaku życia. Wkrótce znalazła się na miejscu policja, która ustaliła, że denatem jest **32-letni wojażer towarów krótkich Szmul Samuel Sylberberg, zamieszkały przy ul. Gdańskiej 34.** Jak się okazało, S. celnym wystrzałem z rewolweru w skroń odebrał sobie życie. Samobójca zajmował trzy pokoje z kuchnią, był żonaty, bezdzietny. Żona jego bawi od dłuższego czasu w Kaliszu. Powodem samobójstwa były trudności materialne. Zwłoki odstawiono do kostnicy przy ul. Szubińskiej. O tragicznej śmierci zawiadomiono rodzinę.

Motocyklista Sokołowski zmarł.

W numerze 114 „Dzien. Bydg." z dnia 17 bm. donosiliśmy o ciężkim wypadku jaki miał miejsce na ul. Puławskiego, ofiarą którego padł **urzędnik kolejowy 30-letni Bogdan Sokołowski zamieszkały przy ul. Grrnwaldzkiej 86.** Jakkolwiek okaleczenia jakie odniósł Sokołowski były ciężkie, istniała nadzieja utrzymania go przy życiu. Stan jego jednakże się do tego stopnia pogorszył, że śp. Sokołowski zmarł w środę w godzinach rannych. Okoliczności jakie temu nieszczęściu towarzyszyły przedstawiają się jak następuje: Sokołowski udał się motocyklem na stadion miejski, by przygotować się do mających się odbyć w niedzielę 21 bm. wyścigów motocyklowych. Trenując dłuższy czas ruszył około godz. 20,30 do domu. Na ulicy Puławskiego prawdopodobnie z powodu zbyt szybkiej jazdy motocykl wywrócił się. Nieszczęście chciało, że S. spadając z motocyklu uderzył głową o słup telegraficzny, doznając pęknięcia czaszki. Śp. Bogdan Sokołowski osierocił żonę, która oczekuje niebawem dziecka. Zmarły był synem dziennikarza.

Tragiczna śmierć motocyklisty wywołała w mieście naszym szczery żal. Pogrzeb śp. Sokołowskiego odbędzie się w sobotę 20 bm. o godz. 17 z kaplicy cmentarza na Bielawkach.

—«:»—

— **Śp. Leokadia z Turskich Miemczykowa.** W Chełmży zmarła niespodziewanie małżonka p. Franciszka Miemczyka, właściciela drukarni, b. długoletniego kierownika technicznego drukarni „Dziennika Bydgoskiego". Przy zgonie śp. Leokadia Miemczykowa liczyła lat 49. Była przykładną, troskliwą matką swoich dzieci, a przy tym wierną towarzyszką swego męża i bojowniczką o polskość ziemi Opolskiej, skąd pochodziła. Cześć Jej pamięci!

Zyski W. M. Gdańska

w 20-letnim bilansie gospodarczym Polski.

Na powyższy bardzo aktualny temat wygłosi ciekawy referat prezes Tadeusz Marchlewski na zebraniu Tow. Kupców w Bydgoszczy w piątek, 19 bm. o godz. 20 w dużej sali Resursy Kupieckiej. Zapowiedziany referat wzbudził wielkie zainteresowanie wśród szerokich sfer m. Bydgoszczy, to też należy się spodziewać, że nie tylko członkowie Tow. Kupców stawią się gremialnie, ale również wszyscy, których zagadnienie to obchodzi. Obecni na zebraniu będą przedstawiciele władz państwowych i samorządowych.

—::—

— **Popisy uczniów Szkoły Muzycznej L. Jaworskiego.** Szkoła Muzyczna L. Jaworskiego urządza w sobotę, 20 i w niedzielę 21 bm. o godz. 16.30 popisy uczniów klasy niższej i średniej. W programie: śpiew solowy, fortepian, skrzypce i orkiestra. Popisy odbędą się w sali zakładu przy ul. Śniadeckich 29 i zapowiadają się bardzo ciekawie.

— **Restauratorzy bydgoscy złożyli 10.075,84 zł na FON.** Za pośrednictwem p. starosty J. Suskiego złożyło Stow. Restauratorów w Bydgoszczy kwotę 10.075,84 zł na FON. Hojna ofiara pochodzi od restauratorów posiadających koncesje na sprzedaż wyrobów monopolu spirytusowego z prawem wyszynku.

Kronika Towarzystw

Piątek, dnia 19 maja

godz. 19,30. **Tow. Śpiewu „Chopin".** Zebranie plenarne u p. Kowalskiego, ul. Wrocławska 7.

Niedziela, dnia 21 maja

godz. 8,15. **Zw. b. Ochotników A. P.** Zbiórka obowiązkowa przed sekretariatem. celem wzięcia udziału w zjeździe Zw. Hallerczyków. Sekretariat czynny w poniedziałki, czwartki i soboty od 17,30—19,30.

*

Zw. Powstańców Wlkp. urządza 21 bm. o godz. 14 na stadionie miejskim strzelanie. Stawienie się obowiązkowe!

Stronnictwo Pracy

Stronnictwo Pracy, koło Szwederowo. Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę, 20 bm. o godz. 20 w lokalu pana Kołodzieja ul. Ugory. Referat wygłosi radny Konarski. O liczny udział członków oraz gości prosi

Zarząd.

Sprawy sokole

Okręgowy Wydział Sokolic. Dziś w piątek kurs ratowniczo-sanitarny o godz. 7,30 w sekretariacie.

Sokół V. 20 bm. o g. 18 w Domu Sokoła Miedza 4 walne zebranie wszystkich oddziałów.

II. Co. 282/39.

Wywołanie. Eugenia Preissowa z domu Trenkler zam. w Bydgoszczy, Plac Wolności 1 wniosła jako zapisana właścicielka nieruchomości Bydgoszcz, wykaz liczba 1150 o wdrożenie postępowania wywoławczego, mającego na celu wykluczenie wierzyciela z hipoteki zapisanej w dziale III pod liczbą 10 tejże nieruchomości w wysokości 15.000 marek niemieckich z 5% odsetkami od dnia 1 maja 1898 r. począwszy. Wzywa się więc uprawnionych do zgłoszenia roszczeń i praw najpóźniej w terminie wywoławczym, wyznaczonym **na dzień 19 grudnia 1939 godz. 10** w pokoju 31 Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy. W razie niezgłoszenia nastąpi wykluczenie wierzyciela z jego prawem.

Bydgoszcz, dnia 18 kwietnia 1939.

Sąd Grodzki
Sędzia.

n-4536)

†

Ś. p.

Aniela Maria z Kraussów Brauerowa

obywatelka miasta Bydgoszczy

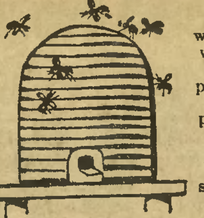
żyła lat 55

opatrzona Sakramentami Św., po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Panu, dnia 11 maja 1939 w Poznaniu.

Złożenie zwłok do grobów rodzinnych w Lublinie nastąpiło w dniu 15 maja 1939 r. o czym pozostali w nieutulonym żalu zawiadamiają

Mąż, córki, zięciowie, wnuki, siostra, bratowa, babcia i rodzina.

Lublin, Bandar, Betsy, Łódź, Bydgoszcz, 17 maja 1939. (4608



Największy wybór w przyborach pszczelarskich. Węza sztuczna.

J. Musolff, T. z o. p. **Bydgoszcz** n2043 **ul. Gdańska 7.**

Kapelusze

dla eleganckiej Pani.

Salon Kapeluszy n3736

(CHIC PARISIEN)

Maria Kaliska

Dworcowa 10—3.



†

We wtorek 16 maja r. b. nagle i niespodziewanie, w nocy o godz. 0.15 zasnęła w Bogu na udar serca, opatrzona Olejami św., moja droga i kochana żona, ukochana i troskliwa matka, córka, babka, ciocia, bratowa, teściowa, szwagierka i kuzynka śp.

z Turskich

Leokadia Miemczykowa

w 49 roku życia, o czym donoszą w ciężkim smutku pogrążeni

mąż, dzieci i rodzina.

Chełmża, dnia 19 maja 1939 r.

Pogrzeb odbył się dnia 19 bm. z kościoła pokatedralnego w Chełmży na nowym cmentarzu. (n4537



«AGEPIN»

Z KOGUTKIEM GĄSECKIEGO

USUWA BÓL, PIECZENIE, NABRZMIENIE NÓG, ZMIĘKCZA ODCISKI, KTÓRE PO TEJ KĄPIELI DAJĄ SIĘ USUNĄĆ, NAWET PAZNOKCIEM. PRZEPIS UŻYCIA NA OPAKOWANIU. 301

Licytacja z powodu wyjazdu.

Poniedziałek, dnia 22 bm. o godz. 10-tej **Dworcowa 43 m. 3** sprzedawać będę dobrowolnie najwięcej dającemu: pokój męski, kompl. jadalkę i sypialkę kaucz. klubowe fotele, kanapę, fotele skórą kryte, szafę do konserw, stoły, krzesła, łóżka z materacami, lustro, lampę elektr., garderobiarkę, radio Elektrit, lodówkę, wannę kąpielową, szkła do zaprawy.

n-4538) **Maks. Cichon,** licytator-taksator, Bydgoszcz, Podwale 3.

Wydzierżawienie alei owocowych

Przetarg na aleje owocowe przy drogach powiatu inowrocławskiego odbędzie się dnia **31. V. 1939 r.** o godz. 10-tej w gmachu Wydziału Powiatowego (pokój 6). Czynsz dzierżawny płatny w gotówce przy przetargu. Bliższe szczegóły w nr 20 Orędownika powiatu inowrocławskiego z dn. 19. V. 1939 r.

n4529) **Przewodniczący Wydziału Powiatowego** (—) Wilczek.



Gotówką zł. 11.-

reszta na 12 miesięcy

Na takich warunkach nabyć możesz doskonały aparat, obiektyw anast. f. 4,5 migawka Compur, format zdjęć 6 × 9 cm.

"Kodak" Vollenda 620

Rewelacyjne błony "Kodak"

Panatomic-X

w firmie

J. MYSZKOWSKI, FOTO-PERFUMERIA BYDGOSZCZ, ul. Gdańska nr 22. (n4117

Numer akt: Km. 83/38 i 411/38

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Wyrzysku Jan Rostek mający kancelarię w Wyrzysku ul. Bydgoska nr 142 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 27 czerwca 1939 r.** o godzinie 10-tej w Sądzie Grodzkim w Wyrzysku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Michała Kamieniarza w Wysoczce nieruchomości: położonej w Wysoczce pow. wyrzyski, a stanowiącej gospodarstwo rolne zabudowane w obszarze 14,60,12 ha, dom mieszkalny, chlew pobudowanych z cegły palonej, stodołę ryglówkę obitą deskami, oraz przynależności szczegółowo wskazane w opisie z dnia 4 kwietnia 1939 r. Nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną Wysoczka tom II karta 22, która jest przechowywana w Sądzie Grodzkim w Wyrzysku. Sprzedaż nieruchomości rozpocznie się od ceny wywołania 16.536,05 zł o ile kapitał rentowy i zaległości rentowe, oraz świadczenia publiczne uprzywilejowane nie wpłyną na podwyższenie ceny wywołania. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 22.048,06, cena zaś wywołania wynosi złotych 16.536,05. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 2.204,80, oraz przedłożyć zezwolenie Starostwa Powiatowego w Wyrzysku i Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego na nabycie nieruchomości. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Wyrzysku ul. Bydgoska nr 128 sala nr 12.

Wyrzysk, dnia 15 maja 1939 r.

n-4530) (—) Rostek, **komornik.**

Zakład Ubezpieczeń Społecznych sprzeda z wolnej ręki następujące **maszyny** znajdujące się w **Pomorskiej Fabryce Maszyn** Sp. z o. o. **Bydgoszcz, ul. Gen. Bema 19:**

1. Silnik wyrobu firmy Gebr. Körting A.G. Nr 13335 r. 1912 o mocy 150 KM, 2 cylindrowy leżący, obrotów około 200, z jednym kołem zamachowym jako pasowym, średnicy 3200 mm i przystawką ze sprzęgłem Hille i drugim kołem pasowym średn. 2500 mm, 2 zbiorniki powietrzne do rozruchu i 1 butla do powietrza sprężonego około 60 atm. do napędu 2 generatorów na prąd stały budowy S & S 1 na 230 v., 174 Amp., 40 Kw. 1280 obr/min., 2-gi 470 v., 245 Amp., 115 Kw, 850 obr/min.
2. Silnik budowy f-y Warszawska Wytw. Parowozów z r. 1928 4-ro cylindrowy, 4-o taktowy kompresorowy typu 4 A 350/500 mocy 360 PS, obrotów, 333/min., stojący sprzężony wprost z generatorem S & S na prąd stały 440 v., 270 Kw.

Maszyny można oglądać w powyższej fabryce w Bydgoszczy, od godziny 8 — 15, gdzie należy również składać oferty. (n4531

POLECENIA

Kołki f4317
do drzewek i bosaków. Suligowski, Gdańska 128.

Fasonowanie
i czyszczenie kapeluszy damskich i męskich, najnowsze fasony, **Pomorska 35.** n3100

Najsmaczniejsza
kuchnia i najlepiej pielęgnowane napoje w Restauracji w Opławcu. n4517

SPRZEDAŻE

Sprzedam nowe umeblowanie 3 pokojowe
zaraz. Zgłoszenia od godz. 12 do 18-tej. n4502
Asnyka 4—1.

Pszczoły
w ulach. Plac Poznański 5—5. 4605

Pompa
do sprzedania. Nakielska nr 8. 4598

Trank
odda Teatralka. (f5420

Parcela f5424
do sprzedania. Wzgórze 5.

Piec n4522
do wafli z formami sprzedam. J. Nowak, Inowrocław, Król. Jadwigi 19.

Radio
„Elektrik", uniwersalne, maszyna „Singer" tanio. Poznańska 7, portier. 4590

Płoty
żelazne do parkanów i balkonów tanio. Wełniany Rynek 10—1. (4591

Nowy
wóz piekarski, na gumowych kołach tanio na sprzedaż. Suchomski, Kwiatowa 5. f5428

Skład
artyk. piśmiennych, tytoniu i butelkowa sprzedaż wódek, zaprowadzony, dobrym punkcie, sprzedam. Zgłoszenia Dziennik Bydgoski Grudziądz pod „1898". (n4528

Dom
komfortowy solidnie budowany, dobre oprocentowanie, blisko ul. Gdańskiej sprzedam, wpłata ca 40 000. Zgłoszenia do filii Dziennika pod „Komfortowy". f5434

Pierzynę
nową sprzedam. Śniadeckich 39/7. f5441

KUPNA

Kupujemy
książki (wszystkie dziedziny wiedzy). Oferty: „Kurier Bibliofilski", Kraków, Floriańska. n4508

Nabędę dom
czynszowy w Bydgoszczy przy większej wpłacie gotówką. Adres wskaże administracja Dziennika Bydgoskiego, wzgl. proszę oferty kierować do administracji tegoż Dziennika pod „Dom". (n4449)

Kupię motor
gaz ssący 25-40 KM, mlewniki (walce) młyńskie 400—800 mm × 300 mm. Zgłoszenia z opisem pod „Gaz ssący" do Dziennika. (n4535)

Poszukuję
biuro i pokój sypialny. Dworcowa 54—3. (f5422

POSADY WOLNE

Bufetową
restauracyjną i uczennicę do kuchni poszukuje Restauracja „Sportowa" Marszałka Focha. f5433

Dziewczyna f5445
do kuchni, bez spania. Śniadeckich 9, jadłodajnia.

Fryzjerka
na stałe potrzebna od zaraz. Henryk Möller, Tczew, Kościelna 3. n4497

Fryzjerka
potrzebna na stałe. Kubiszewski Starogard. 4575

Potrzebna
służąca od zaraz. Śniadeckich 42—5. 4603

Uczennice n4534
tylko ze szkołą handlowa potrzebne. Księgarnia Jankowskiego, Gdańska 51.

Ekspedientka
do składu spożywczego najchętniej zamiejscowa, zaraz potrzebna. Kossaka nr 65. 4604

Krawcowa
na stałą pracę z krojem do sukien potrzebna. Wełniany Rynek 7, skład konfekcji. 4588

Dziewczyna 4602
z gotowaniem i do wszelkich prac domowych potrzebna. Długa 70, skład.

Gosposia 4597
z gotowaniem. Długa 17/2.

Przychodnia f5421
potrzebna. Jasna 25—8.

Krawcowa f5425
do pracowni sukien potrzebna. Gdańska 64—4.

Tapicerzy
młodzi zdolni na zasłony poszukiwani. W. Jędrowski, Witkowo. f5419

Dziewczyna
potrzebna od zaraz. Jagiellońska 23, II ptr. 4599

Siodlarz
młody po wyuczeniu, szybki i akuratny natychmiast potrzebny. (Świadectwo) Pieprzyk, Poznań, Podgórna 6. (n4525

Pamiątki do Komunii Św.



zegarki, biżuterie etc.

W. Skoraczewski, Bydgoszcz

Gdańska 5. n4520

Przyjmuję asygnaty Kredyt.

Przedsiębiorstwo przemysłowe w Lublinie

angażuje wykwalifikowanych n4509

kreślarzy - konstruktorów

z kilkuletnią praktyką fachową. Warunki płacy do omówienia. Oferty z dokładnym życiorysem składać pod adresem

Lublin-Elwues.

Repertuar kin bydgoskich:

APOLLO: „Więzień 4328" i komedia p. t. „Kinomaniak".

BAŁTYK: „Władczyni dżungli" oraz nadprogr.

KAPITOL ul. Marcinkowskiego 4. „Skłamałam" z Smosarską i „Dorożkarz Nr 13".

KRISTAL: „Czardasz" w r. gł. Szöke Szakall, June Knight i inni.

LIDO: „Piętnastolatka" i „Sama przez życie", z Kay Francis i inni.

MARYSIEŃKA: „Mała Miss Brodway" z Schirley Temple i najnow. tygod.

Na sezon wiosenny

kapelusze i czapki

z firmy n3422

M. Zweiniger

nast **Feliks Sauer**

Gdańska 1.

SIŁACZ.



— No, teraz chyba pan dyrektor wierzy, że moje występy będą miały wielkie powodzenie.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 z na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, K. K. O. miasta Bydgoszczy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Zakład graficzny i miejsce odbicia, wydawca i miejsce wydania: Drukarnia Bydgoska Spółka Akcyjna, Bydgoszcz, ul. Poznańska 12-14. — Odpowiedzialni redaktorzy: Za politykę wewnętrzną: i gospodarczą: Stanisław Nowakowski; politykę zagraniczną: mgr. Stanisław Strąbski; dział literacki i felieton: Henryk Kuminek; wiadomości z Wielkopolski i Pomorza dział kobiecy i „Światek dziecięcy: Janina Hernetówna; dział sportowy Edmund Klessa; kronikę lokalną: Aleksander Kiedrowski; rozmaitości, wiadomości z kraju i ze świata: Edmund Klessa; programy, zagadnienia radiowe i wiadomości ze Wschodu: Wincenty Sławiński; dział rolniczo-ogrodniczy: Dyonizy Wesołek. — Ogłoszenia i reklamy: Władysław Żewicki. — Zarządzający drukarnią: Ignacy Balwiński. — Za wiadomości z Gdyni: Zofia Żelska-Mrozowicka w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu